



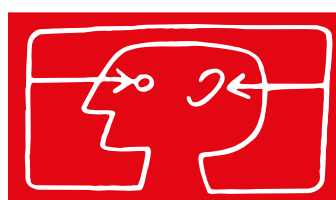
NOWE TECHNOLOGIE W ZASIĘGU RĘKI



Maj 2015
wyd. II
<http://oid24.pl> >>>



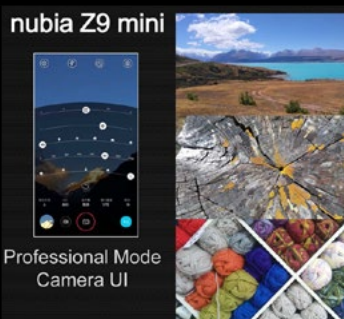
Rynek
elektroniki
konsumenckiej
2014/2015



IFA

CONSUMER ELECTRONICS UNLIMITED

Virtual Reality
z Polski rodem



Panasonic
Samsung
LG
TELEWIZORY 20 15



Canon
EOS 5Ds
i 50 000 000 pikseli



Targi

FILM
VIDEO
FOTO

kwiecień 2015

Sony A77 II
Canon EOS
7D Mark II

Nikon 1 J5
4K
Panasonic
Lumix DMC-G7





Wydawnictwo OiD
Warszawa
Grzegorz Mosieniak

Adres redakcji
ul. Bogatyńska 10A/58
01-461 Warszawa
redakcja@oid.info.pl

Redaktor naczelny
Grzegorz Mosieniak
tel.: 607 209 066
g.mosieniak@oid.info.pl

Zespół autorów:
Paweł Baldwin
Jerzy Bojanowicz
Michał Czarnocki
Robert Dejrowski
Janek Konieczny
Sergiusz Mitin
Grzegorz Mosieniak
Michał Talarek
Robert Urbański

Reklama i promocja
promocja@oid.info.pl

Dział graficzny
dtp@oid.info.pl

© WYDAWNICTWO OiD 2015

IFA Global Press Conference 2015	5
Pocztówka z Malty	20
Telewizory Panasonic 2015	24
Samsung SUHD 2015	32
Samsung HW-J550	35
Super UHD od LG	36
Panasonic - nowe kamery profesjonalne	40
Denon AVR-X520BT - kompaktowy, 5.2-kanalowy amplituner	42
Canon EOS 5Ds - 50 000 000 po raz pierwszy!	44
TEST. Canon EOS 7D Mark II - słusznie nagrodzony	49
Obiektyw portretowy Canon EF 50 mm f/1,8 STM	60
TEST. Sony A77 Mk II. Kolejna solidna „siódemka”? Nie tylko	61
Panasonic LUMIX DMC-G7	72
Nikon 1 J5 - pierwszy Nikon 4K	77
Canon XC10 - kompaktowa kamera z funkcją fotografowania	80
Karty pamięci: Transcend Ultimate 633x micro-SD	83
Kingston SDHC/SDXC UHS-I U3	83
XVIII TARGI Film Video Foto. Łódź 2015.....	84
VR made in Poland	92
Drobiazgi na wakacje:	
Rejestrator samochodowy Transcend DrivePro 200	98
AutoMapa - nowe mapy Polski i Europy	98
Lornetki Canon	99
Słuchawki podróżne Denona	99
GALERIA. BZ WBK Press Foto - rozstrzygnięcie 11. edycji konkursu	100

Czy rok 2015 upłynie nam pod znakiem 4K? Czy będziemy świadkami zapaści na rynku elektroniki konsumenckiej czy wręcz przeciwnie? Czy zwalniająca machina chińskiej gospodarki pogrąży inne rynki? Czas pokaże.

Pewien obraz rynku wyłonił się podczas ostatniej konferencji poprzedzającej berlińskie targi IFA, w której miałem przyjemność uczestniczyć. Przedstawia on dość zróżnicowaną sytuację na różnych rynkach i w różnych branżach. Generalnie wydatki na elektronikę raczej spadają, ale na AGD już nie. Prym we wzrostach będą wiodły smartfony, których rynek nie dość, że odnotuje największy wzrost, to jeszcze jego udział w ogólnym rachunku będzie największy. Tylko czy i tu nie zaskoczy nas nagły spadek sprzedaży, tak jak w przypadku tabletów, którym wieszczono długi, dynamiczny wzrost? Kolejny rok spadać będzie sprzedaż aparatów fotograficznych. Nic dziwnego – właśnie smartfony przejmują ich funkcje. Choć akurat tu pojawiają się ciekawe propozycje, jak megarozdzielczość lustrzanek Canona czy wprowadzenie filmowania w jakości 4K. No i owe 4K powoli, acz systematycznie rozpowszechnia się wśród nowych modeli telewizorów. Pojawia się i w kamerach, i w monitorach, i pewnie ten trend będzie trwał.

No cóż - rynek, jak to rynek - wysyca się pewnymi produktami, podlega fluktuacjom. Klienci też stają się bardziej wymagający i świadomi, że nie każda nowinka, nie każdy gadżet, nie każda superfunkcja promowana przez marketingowców będzie im potrzebna. Przynajmniej mam tak nadzieję.

Na deser - galeria wybranych zdjęć z konkursu BZ WBK Press Foto. Miłej lektury.

Grzegorz Mosieniak

OFFICIAL PARTNER
OF THE
FUTURE

SINCE 1924



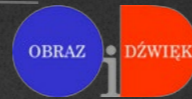
THE GLOBAL INNOVATIONS SHOW
IFA-BERLIN.COM

Magazyn **OiD** i serwis **OiD24.pl**
patron medialny:



Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do dokonywania ich skrótów i redagowania w przypadku publikacji, a także ich wykorzystanie w Internecie oraz w innych mediach w ramach działań promocyjnych OiD oraz Wydawnictwa. Listy nadesłane do redakcji nieopatrzone wyraźnym zastrzeżeniem autora mogą być traktowane jako materiały do publikacji. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, a Wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia treści sprzecznych z interesem Wydawnictwa lub linią programową OiD, a także prawem polskim. Wszystkie publikowane materiały na łamach OiD są chronione prawem autorskim. Ich kopiowanie, przedruk lub rozpowszechnianie w dowolnej formie wymagają pisemnej zgody Wydawcy.

IFA-Contact:
ProMesse
Tel. +48 22 215 47 69 · promesse@targiberlinskie.pl



NOWE
TECHNOLOGIE
W ZASIĘGU RĘKI

Czytaj na
komputerach,
tabletach i smartfonach



w przeglądarkach
pdf i e-booków



Powiększaj
strony
i zdjęcia



Pobierz
bezpłatnie
oid.info.pl

IFA

GRZEGORZ
MOSIENIAK

Global Press Conference 2015



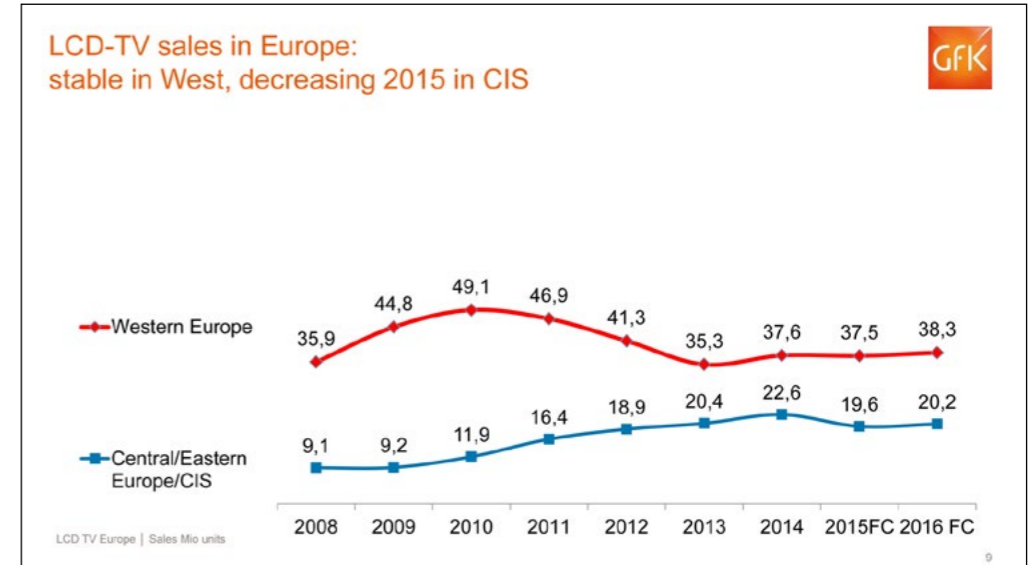
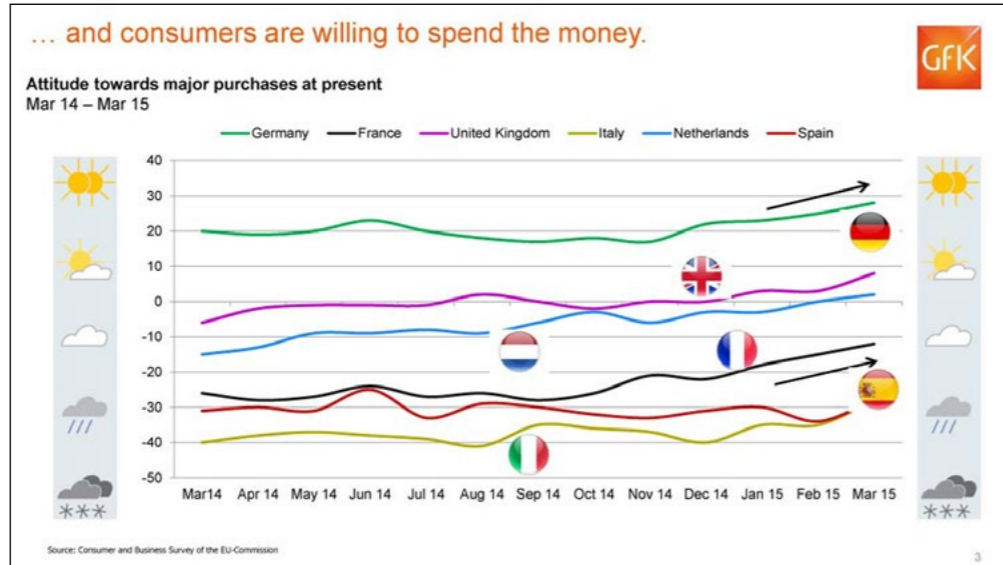
Jak co roku, od dziewięciu już lat, pod koniec kwietnia czyli na kilka miesięcy przed berlińskimi targami IFA, miała miejsce konferencja IFA Global Press Conference (GPC) 2015. Tym razem ponad trzystu dziennikarzy z pięćdziesięciu pięciu krajów gościło na Malcie, gdzie swoje produkty oraz spojrzenie na rynek zaprezentowały między innymi firmy Gibson Innovations, Grundig, Haier, IHS, GfK, Kärcher, Microsoft, Philips, TP Vision czy ZTE. Duże zainteresowanie budzą zawsze analizy i prognozy firmy GfK dotyczące rynku elektroniki konsumenckiej oraz prezentacja organizatorów dotycząca najbliższej edycji targów.

IFA 2015
Global
Press Conference:
Miss IFA
i dr Christian Göke,
CEO Messe Berlin
podczas
nieoficjalnego
otwarcia konferencji



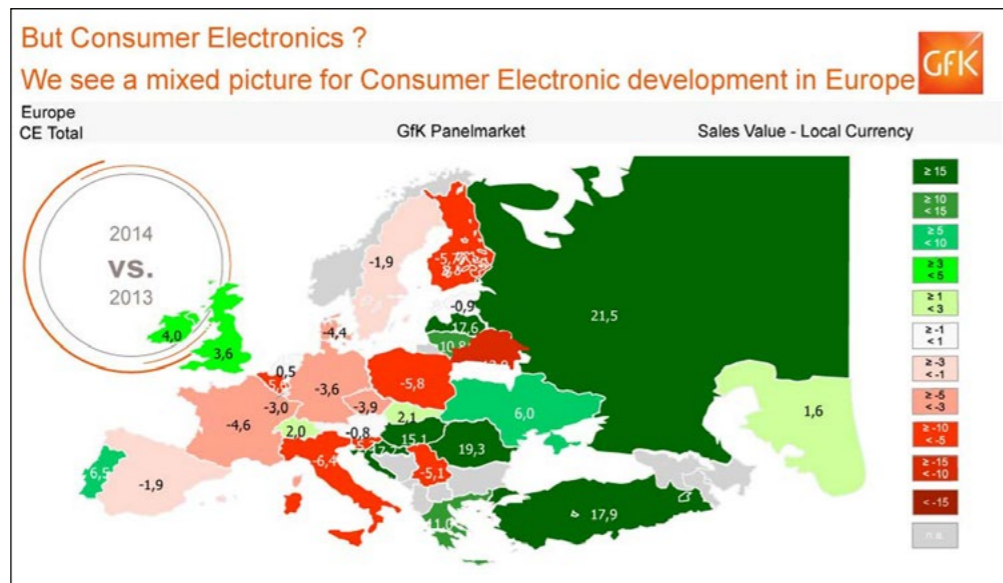
Pewne trendy odnotowane już podczas zeszłorocznej konferencji znalazły potwierdzenie na rynku. Należy do nich zniżający udział sektora CE i Foto oraz IT, a wzrost udziału urządzeń telekomunikacyjnych, choć wyhamowała i to znacznie sprzedaż tabletów. Wciąż dynamiczny wzrost odnotowuje rynek smartfonów. Urządzenia te, do których nazwa smartfony nie za bardzo już przystaje (nie mówiąc o „telefonach”), gdyż właściwie mają one możliwości komputerów zyskują na znaczeniu jako swego rodzaju centra komunikacji i zarządzania domem, innymi urządzeniami, naszym życiem... Upowszechniają się rozwiązania komunikacyjne, także bezpośrednie między wszelakimi urządzeniami domowego AGD, a korzystanie z Internetu na urządzeniach mobilnych staje się dominujące.

Zdjęcia i ilustracje:
Grzegorz Mosieniak,
materiały prasowe IFA,
firmowe materiały
konferencyjne



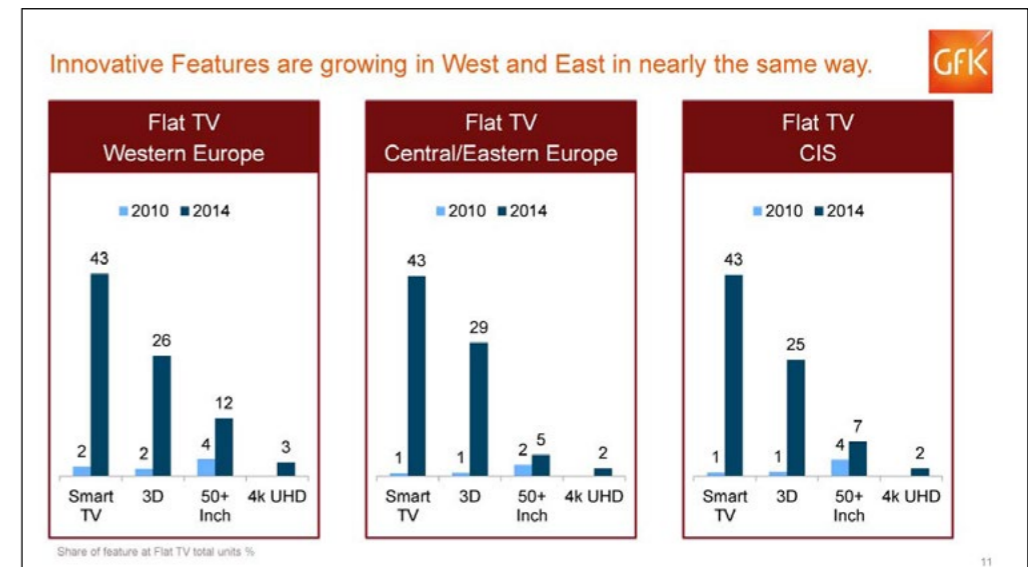
Jürgen Boyny,
Global Director
Consumer
Electronics,
GfK Retail
and Technology

I tak na przykład w ostatnich 12 miesiącach nastąpił w wielu krajach Europy spadek wydatków na takie towary. Co prawda mimo rozmaitych sytuacji kryzysowych nękających świat i Europę okazuje się, że konsumenci (przynajmniej w bogatszych krajach) nadal są skłonni wydawać pieniądze, a co więcej – wskaźnik ten nawet rósł, jednak jeśli chodzi o zakupy elektroniki sytuacja wygląda bardzo różnie w zależności od kraju. Jak widać na mapie rozbieżności są bardzo duże – od kilkunastoprocentowego spadku po ponad dwudziestoprocentowy przyrost kwoty wydawanych na ten cel pieniędzy.

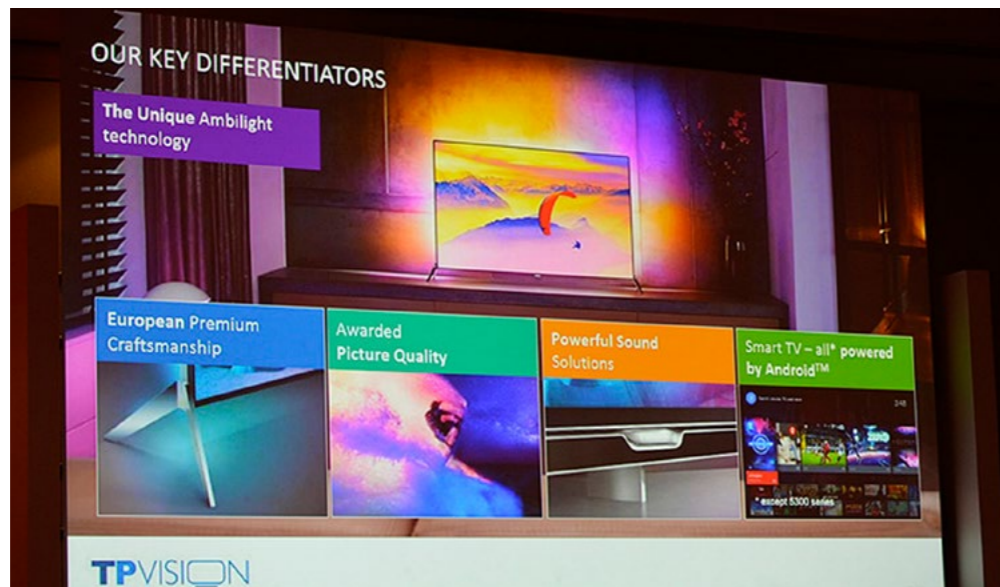


Jak wygląda sprzedaż telewizorów LCD? Otóż sektor telewizorów generatorem wzrostów nie był. Ich sprzedaż w Europie Zachodniej utrzymywała się na mniej więcej stałym poziomie, ale w Europie Środkowej

i Wschodniej odnotowano już spadek ich sprzedaży. Rewelacji więc nie ma. Na pociechę jest przynajmniej taki wniosek, że obecność nowości, innowacyjnych technologii jest mniej więcej taka sama w całej Europie. Siłą tej branży są stale pojawiające się innowacje, nowe rozwiązania coraz większe ekrany, technologia 4K i OLED, zakrzywione ekrany, soundbary oferujące znakomite wrażenia dźwiękowe i oczywiście Smart TV. To wszystko sprawia, że rynek telewizorów jest w stanie utrzymać zainteresowanie klientów nowymi zakupami, tym bardziej, że nie ma tu różnicy pomiędzy rynkami w Europie.

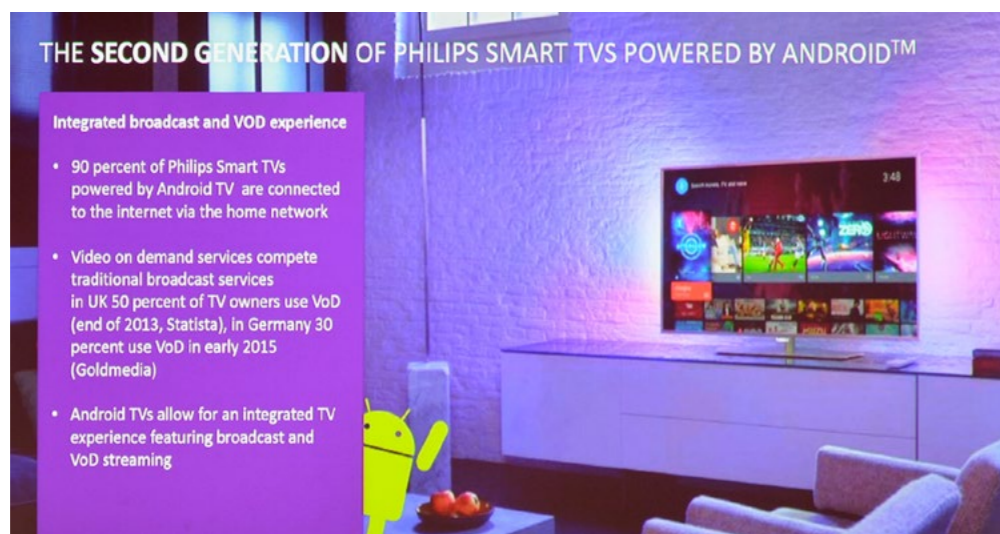


Firma **TP Vision** będąca częścią TPV powołana została do rozwoju, produkcji i sprzedaży telewizorów marki Philips w Europie, Rosji, na Bliskim Wschodzie, w Brazylii, Argentynie, Urugwaju, Paragwaju i wybra-



Marc Harmsen, Global Marketing Lead & Product Management Europe and Russia, TP Vision

nych krajach w regionie Azji i Pacyfiku z wyjątkiem Chin. Na konferencji prezentował ją Marc Harmsen, Global Marketing Lead Product Manager Europe and Russia. Zamierza ona dostarczyć w tym roku na rynek 75 milionów wyświetlaczy, przy czym ponad 80% modeli Smart TV spod znaku TP Vision będzie pracować w oparciu o najnowszą wersję Androida – Lollipop.



Paul Gray, Principal Analyst IHS-DisplaySearch

Lokomotywa zwana UHD rozpędza się coraz bardziej. Przybywa nie tylko telewizorów, ale i innych urządzeń wykorzystujących tę rozdzielczość. Lecz nie tylko ona się liczy, nie sama rozdzielczość gwarantuje wzrost zainteresowania i pozytywnych ocen użytkowników.

Na konferencji Paul Gray, główny analityk/tester z firmy IHS Technology przedstawił wnioski dotyczące rozwoju tej technologii i jej rynkowej pozycji. Firma IHS Inc. zajmuje się bowiem dostarczaniem informacji i analiz w celu wsparcia procesu decyzyjnego przedsiębiorstw i rządów.

IFA GPC, Malta / May 2015

Enhancements for genuine Ultra-HD: Subjective Tests

Resolution has no wow effect
UHD visibly better than Full HD at 1.5x screen height (e.g. 84" at 1.6m)

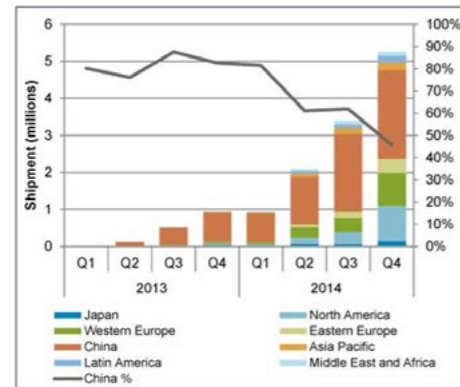
- High Frame Rate: noticeable
 - 120Hz native content provides much better quality than 60Hz.
 - Big difference with sports content.
- High Dynamic Range: very noticeable
 - Perceived video quality and viewing comfort increases with peak luminance
 - BUT some viewers reported visual discomfort at high luminance (3000 cd/m²)
 - Standardization necessary; no sunglasses!
- Deep colour: noticeable with the right content

© 2015 IHS



4K TV Shipment History

IFA GPC, Malta / May 2015



- Q4'14 saw further growth of shipments of 4K TVs, typical seasonality.
- Shipments were 5.2 million in Q4'14, up over 550% Y/Y.
- China's share fell to 46% from 62% in Q3'14.
- Seasonal weakness, some fatigue.

© 2015 IHS

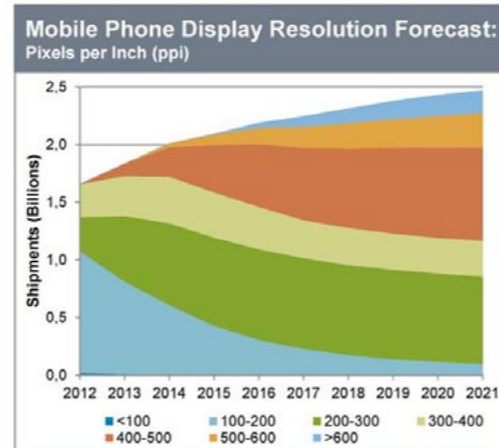
Co więc jest siłą napędową w rozwoju rynku UHD? Subiektywne testy wykazały, że nie tylko rozdzielczość wywołuje tzw. efekt „wow”. Zauważalne są wyższe prędkości odświeżania, szczególnie w przypadku programów sportowych. Wysoki zakres dynamiki to kolejny czynnik, choć niektórzy widzowie narzekali na dyskomfort przy wysokiej luminancji (3000 cd/m²) – potrzeba więc odpowiedniej standaryzacji, a nie słonecznych okularów :). Głębia kolorów jest również zauważalna, ale potrzebny jest do tego odpowiedni *kontent*.

Zauważono także, że rozdzielczość UHD jest oczekiwana, a nawet pożądana nie tylko w telewizorach, ale także i w innych urządzeniach, jak smartfony czy tablety. Podobnie jak i technologia kwantowych kropek.

UHD in Smartphones

IFA GPC, Malta / May 2015

- Display performance a figure of merit for smartphones.
- Resolution over 700ppi this year.
 - 6.2" 3840x2160.
- By 2021 50%+ above 400ppi
 - current iPhone 6+
- 200 million UHD smartphones ship in 2021
 - 500M+ installed base, assuming 3 year life



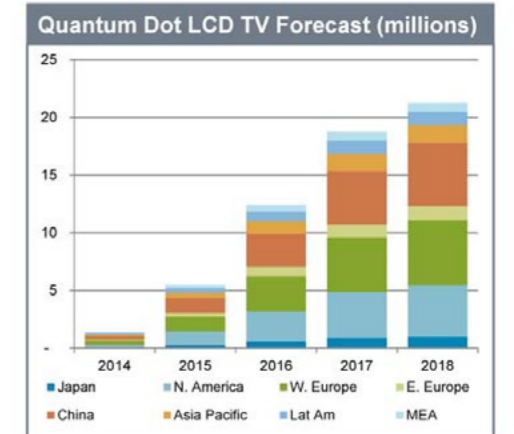
© 2015 IHS



Quantum Dot LCD Forecast

IFA GPC, Malta / May 2015

- Visible on any screen size...including tablets & phones
- e-Commerce demands accurate colour for tablets, smartphones and high-end notebooks.
- Anticipate a surge in competing RGB LED technology.



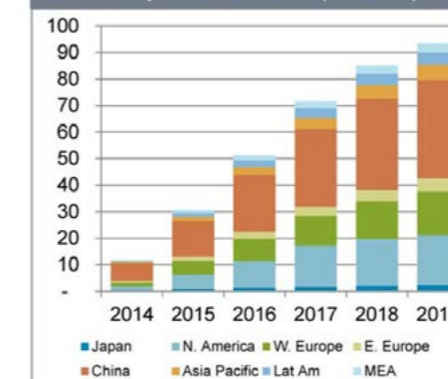
© 2015 IHS

Poniższy wykres pokazuje, jakie są przewidywania dotyczące rynku i technologii UHD, która ma i słabe strony, jak choćby brak materiałów w tym standardzie czy duże wymagania niezbędne do przesyłu takiego obrazu?

4K Forecast

IFA GPC, Malta / May 2015

4K TV Shipment Forecast (millions)



- We have increased our forecast again for all regions with more aggressive shipment mix.
- By 2018 ALL 50"+ 3840x2160 resolution.
- Remains a significant difference in strategy between Chinese and Global brands.
- Expect most 4K sets to ship in China each year during forecast period.
- China 40-50% of shipments each year from 2015.
- Japanese set makers aggressive with 4K in domestic market.

© 2015 IHS

A poza tym wiele zależy od formy sprzedaży. Jak widać na przykładzie Japonii telewizory o dużych przekątnych i wysokiej rozdzielczości są preferowane.

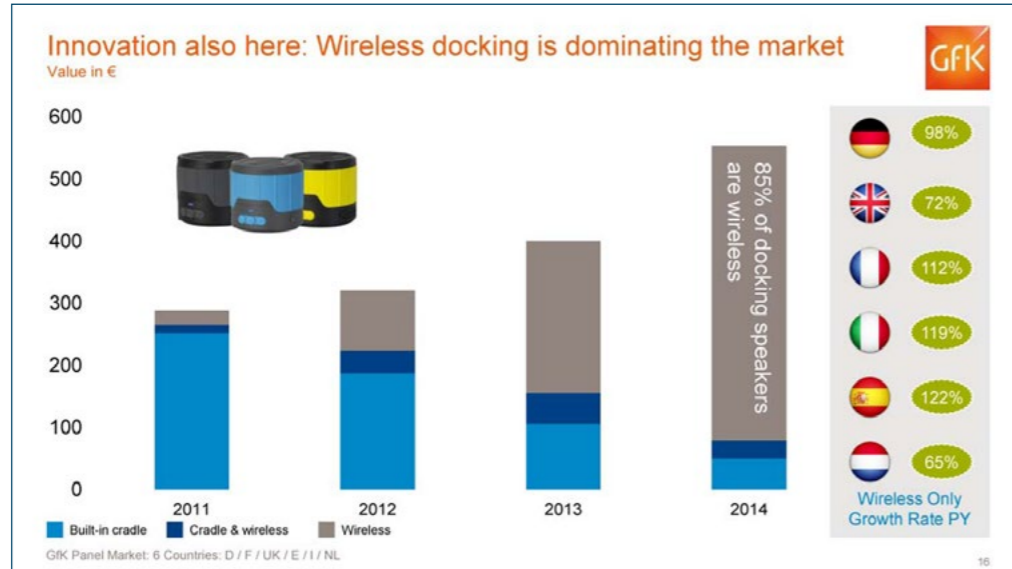
4K Retailing in Japan

IFA GPC, Malta / May 2015

- Major Japanese retailers devoting most of their space to large (60"+) 4K TVs with very carefully-arranged demonstrations.
- HD sets hidden in a corner!



© 2015 IHS



8-procentowy wzrost odnotowuje z kolei obszar Home Audio, ze szczególnym uwzględnieniem słuchawek, głośników bezprzewodowych czy ze stacjami dokującymi oraz soundbarów.

Gibson - to kolejna firma, która wzięła udział w konferencji, dzięki czemu mogliśmy poznać jej plany i kierunki rozwoju. Warto w tym miejscu wspomnieć, że obchodząca właśnie 120 urodziny, po kryzysie w latach osiemdziesiątych, odrodziła się między innymi dzięki Polakowi. Henry Juskiewicz, syn polskich emigrantów, do spółki z dwoma kolegami kupił ją za 5 milionów dolarów i wprowadził w etap intensywnego rozwoju, także poprzez nabywanie innych marek rozszerzających portfolio produktów i jednocześnie wnoszących w wianie nowych klientów i nowe rynki.

Na konferencji IFA Wiebo Vaartjes, CEO Gibson Innovations, poinformował z kolei o nowej nazwie, nowej marce: **Gibson Innovation**. Pod tą firmą będzie teraz działał dawny dział Lifestyle Entertainment Division firmy Royal Philips przejęty przez Gibsona w 2014 roku. W „stajni” Gibsona jest też – jak widać obok - i Philips Fidelio,

i TEAC, i ONKYO. Dzięki tym markom Gibson Innovations chce zdobyć pozycję lidera jeśli chodzi o konsumencki sprzęt audio.

Creating music

Performing music

Experiencing music



Wiebo Vaartjes, CEO Gibson Innovations



Legendary Gibson Sound

A Legacy of Innovation and Excellence...
AMERICAN MADE, WORLD PLAYED

Gibson 120th ANNIVERSARY

Quality

With the acoustical know how and material usage of over 120 years of heritage as the leading guitar company known for quality and innovation

Prestige

Premium products, made in USA, built upon the legacy of Gibson, presented at major events, used and endorsed by artists

Innovation

Delivering meaningful innovation in Sound and Connectivity by implementing the best and latest technologies

Gibson INNOVATIONS

IFA GLOBAL PRESS CONFERENCE | APRIL 2015 | MALTA 13

GoGear

- Young, value-focused brand
- Key characteristics:
 - Energetic
 - Creative
 - Connected
- Award-winning design



Endorsed by the world's fastest man, Usain Bolt

TRAINER

- Aero profile**
- 35°**
- AEROFLEX ON DEMAND**
When you move, it doesn't. Trigger the AeroFlex rail to stabilize the Trainer - so you can stay focused on pushing your limits.
- NIGHTNAV**
Strategically placed NightNav LED lights ensure you can be seen in the dark - no matter where your run takes you.
- SAFESOUND**
40mm driver system optimized to deliver excellent awareness with no compromise to powerful bass
- FREEMOV**
Wireless sound
- COOLTOUCH**
Cooltouch space tech proactively manages heat - keeping you cool and comfortable.
- WEATHERSEAL**

Gibson INNOVATIONS

IFA GLOBAL PRESS CONFERENCE | APRIL 2015 | MALTA 10



Murat Şahin, CEO, Grundig

WE HAVE TAKEN MANY MILESTONES AND WE WILL CONTINUE TO DOING SO.

GRUNDIG 70 UNIQUE BY TRADITION

FOR A GOOD REASON GRUNDIG

Mało popularną w Polsce od kilku lat markę **Grundig** przedstawił Murat Şahin, CEO Grundig Multimedia B.V. und Beko Germany, Regional Director Northern Europe. W swej historii firma ma kilka ciekawych rozwiązań, choćby pierwszy sterowany bezprzewodowo zestaw hifi z 1992 roku, najmniejszy satelitarny odbiornik czy też pierwsze odbiorniki w europejskim systemie DVB (Digital Video Broadcasting – telewizja cyfrowa) oraz odtwarzacze MP3. Obecnie portfolio firmy obejmuje ponad 500 produktów, a jedną z tegorocznych nowości jest telewizor z zakrzywionym ekranem.





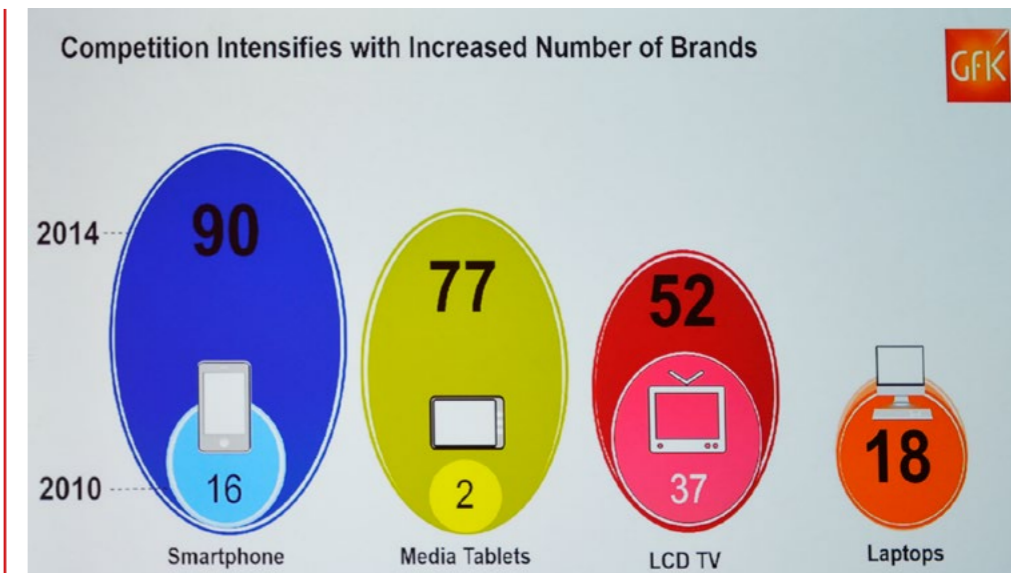
Bernd Laudahn,
Managing Director
Market D/A/CH,
Philips



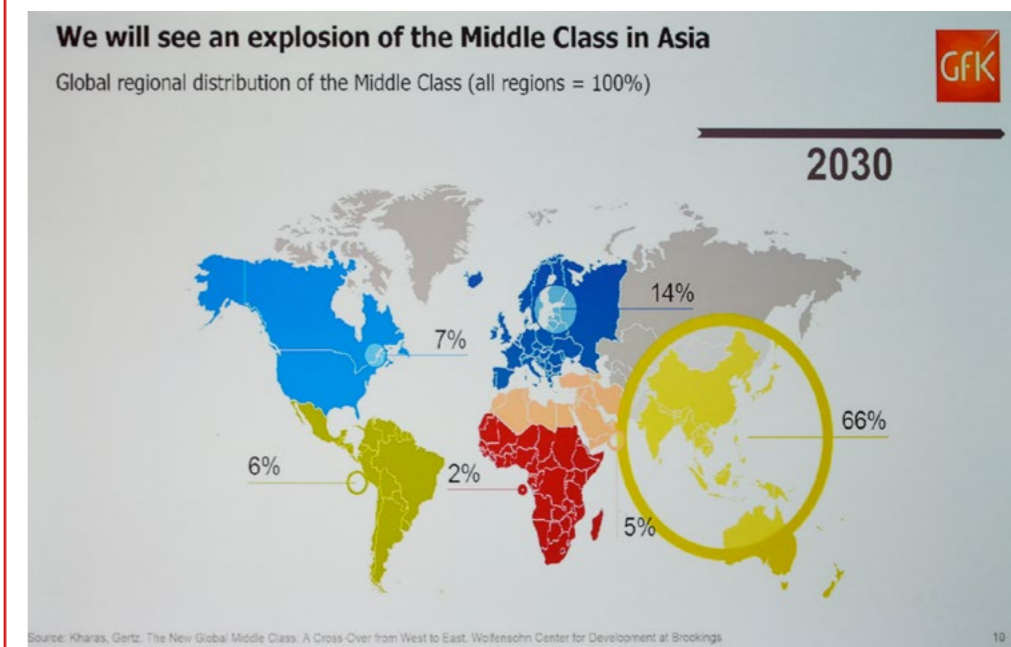
Wspomniana już firma **Philips**, rozdzielając swoją renomowaną markę pomiędzy różnych producentów, sama postanowiła skupić się na dwóch dziedzinach: oświetleniu i zdrowiu, o czym informował Bernd Laudahn, Managing Director Philips GmbH Market DACH. Firma Royal Philips nastawiona jest na możliwości wartego ponad 100 miliardów euro rynku HealthTech, urządzeń służących poprawie i kontroli stanu naszego zdrowia. Philips Lighting jest z kolei odpowiedzią na potrzeby rozmaitych rozwiązań związanych z technologią oświetleniową, szacowanych na ponad 60 miliardów euro. Pierwsza branża to także współpraca z globalną firmą ubezpieczeniową Allianz.



Gerard Tan,
Regional Director
Digital World,
GfK Retail
and Technology



Elektronika to jednak w globalnym ujęciu i przewadze rynek azjatycki, dlatego podczas konferencji jemu poświęcone są osobne prezentacje. W tym rejonie świata mieszczą się największe zakłady produkujące sprzęt elektroniczny, ale to także ogromnie chłonny rynek konsumentów. To tam w najbliższych latach przewiduje się największy przyrost klasy średniej sięgający 66% do 2030 roku. Nic też dziwnego, że w szybkim tempie przyrasta ilość marek dostępnych w najbardziej dynamicznych obszarach rynku. Od 2010 roku liczba marek smartfonów wzrosła z 16 do 90 w 2014 roku, jeśli chodzi o tablety – przybyło ich 75 (od 2 w 2010 roku do 77 w roku ubiegłym), liczba firm produkujących/sprzedających telewizory wzrosła z 37 do 52.



Source: Kharas, Gertz, The New Global Middle Class: A Cross-Over from West to East, Wolfensohn Center for Development at Brookings



Na konferencji ciekawe produkty zaprezentowała firma **ZTE**. Waiman Lam, Senior Director of Technology and Partnership, ZTE Mobile Devices przedstawił mobilny projektor DLP Spro2 z szybką komunikacją Wi-Fi i możliwością odtwarzania materiału z dowolnego źródła, smartfon Blade S6 ze sterowaniem gestami i głosem bez konieczności stałej łączności z Internetem oraz nubia Z9 mini ze szczególnie zachwalanym aparatem.



Waiman Lam, Senior Director of Technology and Partnership, ZTE Mobile Devices

ZTE MOBILE DEVICES TODAY

17 Years

DEVICE R&D

600 Million

DEVICES SHIPPED

60 Million

ACTIVE USERS

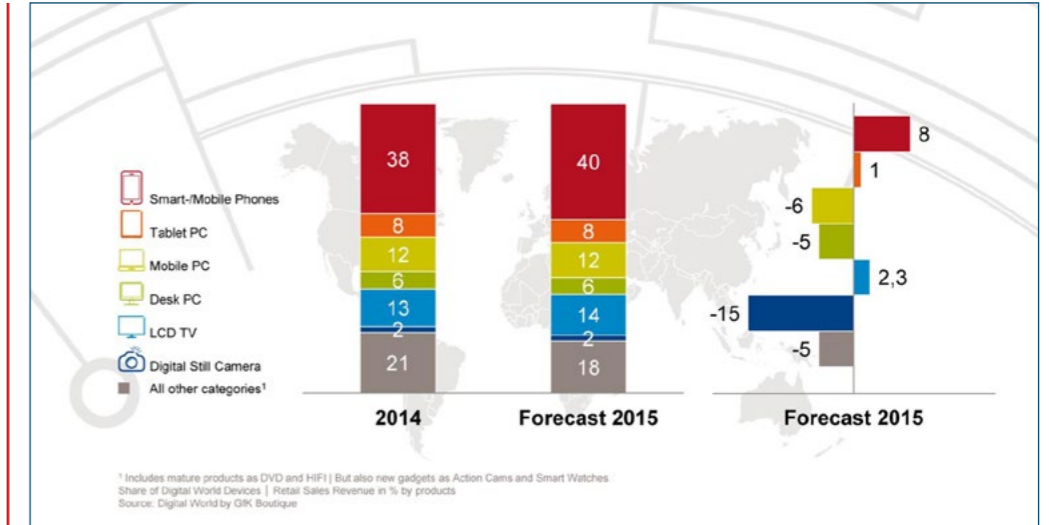


Jürgen Boyny, Global Director Consume Electronics, GfK Retail and Technology



Dr Christian Göke, CEO Messe Berlin

IFA 2015 GPC (od lewej):
 dr Christian Göke, CEO Messe Berlin,
 Jens Heithecker, IFA Executive Director,
 Juergen Boyny, Global Director Consumer Electronics, GfK Retail and Technology,
 dr Reinhard Zinkann, Chairman ZVEI Managing Director and Co-Proprietor Miele & Cie. KG,
 Hans-Joachim Kamp, Chairman of the Supervisory Board, gfu,
 Melinda Crane, moderator



Podsumowując konferencję Jürgen Boyny, Global Director Consumer Electronics GfK przewiduje utrzymanie pozytywnego trendu na rynku z 1,5% wzrostem w sektorze elektroniki konsumenckiej. Rok 2015 ma zdecydowanie upłynąć pod znakiem smartfonów. Jak będzie? Sprawdźmy za rok. Na pewno napawa to pewnym optymizmem dr. Christiana Göke, prezesa Messe Berlin, który wskazuje na trudny do przecenienia wpływ innowacyjności, która z kolej generuje dalszy wzrost w przemyśle. No a odbiciem tego rynkowego trendu jest oczywiście pozytywny wpływ na globalne znaczenie, rozwój i sukces targów IFA, które tymczasem przygotowują się na przyjęcie firm i odwiedzających od 4 do 9 września 2015 roku, zapowiadając nieco zmienione rozmieszczenie wystawców oraz nowe firmy na 55 edycji targów.



POCZTÓWKA
Z MALTY

Fot. G. Mosieniak





4K Telewizory Panasonic 2015



Panasonic
VIERA TX-CR850

Jeśli zdecydujemy się na zakup telewizora 4K, a dodatkowo jesteśmy przywiązani do marki Panasonic, jest w czym wybierać. Wśród oferty przygotowanej na 2015 rok znajdziemy bowiem kilka modeli telewizorów 4K UHD LED VIERA, w tym flagowy model 4K Pro CX800 oraz model CR850 z zakrzywionym ekranem.

W ofercie na rok 2015 znalazły się różne modele płaskich telewizorów 4K UHD, z serią telewizorów LED CX800 z odświeżaniem 1600 Hz (BMR) obsługujących standard 4K UHD. Dostępne przekątne ekranu to 40, 50, 55 i 65 cali. Oferta płaskich telewizorów na rok 2015 obejmuje również serię CX750 (z odświeżaniem 1000 Hz (BMR), o przekątnej 43, 49, 55 i 60 cali), serię CX700 (z odświeżaniem 800 Hz (BMR), o przekątnej 40, 50, 55 i 65 cali), serię CX680 (z odświeżaniem 200 Hz (BMR) o przekątnej 40, 50 i 55 cali) oraz serię CX400 (modele podstawowe o przekątnej 40, 48, 55 i 65 cali).

Sztandarowym modelem w ofercie telewizorów o zakrzywionym ekranie jest LED CR850 z odświeżaniem 1600 Hz (BMR) obsługujący standard 4K UHD, o przekątnej 55 i 65 cali i wyjątkowym, stylowym wzornictwie z metalowym wykończeniem. Nowa linia obejmuje także serię telewizorów LED CR730 (1000 Hz, 4K UHD) o przekątnej 55 i 65 cali, a także serię telewizorów LED CR430 (400 Hz, 4K UHD) z ekranem o przekątnej 55 cali.

4K Pro

Kluczowe znaczenie dla innowacji dotyczących jakości obrazu w modelach CR850 oraz CX800 ma rozdzielczość 4K. Rozwiązanie 4K Pro łączy wysoką moc obliczeniową nowego procesora Panasonic 4K Studio Master z panelami wykorzystującymi technologię Wide Colour Phosphor, łączącą zaawansowane podświetlenie LED z nowym systemem filtrów kolorów, umożliwiając uzyskanie 98% przestrzeni barw zgodnie ze specyfikacją DCI (Digital Cinema Initiative). Dzięki technologii Local Dimming Pro zastosowanej w tych modelach, kontrast ma być poprawia-



ny w sposób niezależny poprzez dostosowanie jasności osobnych segmentów diod LED rozmieszczonych wokół krawędzi ekranu lub za nim. Technologia ma umożliwić jeszcze bardziej subtelne cieniowanie ciemnych obszarów. Telewizory serii CX800 oraz CR850 wyposażono w panel o wysokiej jasności (Super Bright Panel) – wyświetlacz wykorzystujący nowe komórki LCD o wysokiej przepuszczalności. Pozwala on uzyskać znacznie większą jasność bez znaczącego wzrostu wymogów dotyczących zasilania. Z kolei w telewizorach serii CX750 zastosowano panel IPS o wysokiej jasności zapewniający bogate kolory, doskonały kontrast oraz szerszy kąt widzenia.



Panasonic
VIERA TX-CR730

System operacyjny Firefox: udoskonalony interfejs TV

Aby zapewnić użytkownikom bogaty, intuicyjny interfejs pozwalający na szybkie wyszukiwanie treści, firma Panasonic wprowadziła w telewizorach 4K UHD VIERA, które trafią do sprzedaży w roku 2015 (seria CR850, CX800, CR730, CX750, CX700 oraz CX680), system operacyjny Firefox.

Dzięki wdrożeniu systemu Home Screen 2.0 (CR850, CX800, CR730, CX750, CX700 oraz CX680), treści na platformie są dzielone na czytelne i łatwe w nawigacji zbiory. Domyślnie wyświetlają się trzy

zbiory – Programy telewizyjne, Aplikacje oraz Urządzenia. Istnieje również możliwość spersonalizowania ekranu głównego poprzez umieszczenie na nim ulubionych treści i aplikacji. Platforma obejmuje także nowe narzędzie wyszukiwania umożliwiające szybkie zlokalizowanie treści z wielu różnych usług wideo, stron internetowych i urządzeń zewnętrznych podłączonych do telewizora.



Panasonic
VIERA TX-CX680

Telewizja dostępna w dowolnym miejscu

Nowa funkcja wewnętrznego strumieniowego przesyłania programów telewizyjnych (In-house TV Streaming), dostępna w serii CX800, CR850, CR730, CX750, CX700 i CX680 sprawia, że możliwe jest przesyłanie obrazu i dźwięku z głównego telewizora do innego odbiornika, a także na tablety lub smartfony. Dzięki podwójnemu tunerowi HD (CX800, CR850 oraz CX750) jeden z domowników może oglądać wybrany program w głównym telewizorze, a w tym samym czasie pozostali mogą oglądać coś innego

na drugim ekranie. Dostęp do treści można uzyskać także poza domem. Funkcja TV Anywhere oraz nowa aplikacja Panasonic Media Center (seria CR850, CX800, CR730, CX750, CX700 oraz CX680) pozwala na strumieniowe przesyłanie programów lub filmów na smartfon w dowolnym miejscu na świecie za pomocą tunera telewizora lub podłączonego do niego twardego dysku USB. Funkcja TV Anywhere doskonale sprawdza się w podróży. Dzięki niej można zacząć oglądać film w domu, następnie przed wyjściem włączyć nagrywanie, a po zameldowaniu się w hotelu kontynuować oglądanie. Ilość dostępnych treści w rozdzielczości 4K UHD rośnie błyskawicznie, a najnowsze telewizory Panasonic 4K UHD posiadają wszystkie funkcje łączności niezbędne do tego, by w pełni cieszyć się zaletami takich programów. Funkcje te obejmują dekodowanie HEVC dla usług odtwarzania strumieniowego 4K UHD oraz porty HDMI 2.0 zwiększające możliwości odtwarzania treści z zewnętrznych źródeł 4K.

Płynna interaktywność

Dzięki możliwościom nowoczesnego przetwarzania oraz innowacyjnym i inteligentnym funkcjom, telewizory Panasonic 4K UHD LED VIERA oferowane w roku 2015 to znacznie więcej niż doskonałe ekrany wyświetlające obrazy. Wydajne procesory Quad-Core Pro firmy Panasonic (CR850, CX800, CR730, CX750, CX700 oraz CX680) pozwalają na uruchomienie wielu aplikacji i stron internetowych w telewizorze bez spowalniania jego

działania. Dzięki temu użytkownicy mogą w prosty sposób przełączać aplikacje i cieszyć się doskonałą płynnością obrazu i komfortem oglądania. Ponadto funkcja Panasonic Info Frame (CR850, CX800, CR730, CX750, CX700 oraz CX680) oferuje wszelkie potrzebne informacje takie, jak lokalna prognoza pogody, program telewizyjny czy ulubione strony na jednym ekranie. Usługa Voice Assistant umożliwia sterowanie telewizorem za pomocą komend głosowych (seria CR850, CX800, CR730, CX750, CX700 oraz CX680), natomiast funkcja Swipe and Share (seria CX800, CR850, CR730, CX750, CX700 oraz CX680) sprawia, że przesyłanie treści z telewizora do urządzeń przenośnych przez sieć domową jest łatwe i intuicyjne. Dostępne są również inne inteligentne funkcje takie, jak My Stream (seria CR850, CX800, CR730, CX750, CX700 oraz CX680), która rekomenduje programy telewizyjne, usługi VOD oraz treści internetowe odpowiadające zainteresowaniom użytkownika, przedstawiając wyniki na przejrzystym interfejsie.

Telewizory Full HD

Oprócz nowych modeli 4K UHD VIERA firma Panasonic zaprezentowała także nowe telewizory Full HD uzupełniające asortyment na rok 2015. Nowe modele to CS600 Full HD LED z odświeżaniem do 400 Hz (BMR), CS500 Full HD LED z odświeżaniem do 200 Hz (BMR) oraz C300 Full HD LED z odświeżaniem do 400 Hz (RMR).



Specyfikacja telewizorów 4K UHD VIERA

CR850

Wysokiej klasy telewizor 4K UHD ze stylowym, zakrzywionym ekranem o metalowym wykończeniu (65 i 55 cali):

- telewizor 4K UHD LED z odświeżaniem 1600 Hz (BMR) – najwyższa jakość filmów i doskonała rozrywka 2D i 3D;
- procesor 4K Studio Master – profesjonalna technologia umożliwiająca precyzyjne przetwarzanie obrazów w celu uzyskania efektów zgodnych z intencjami reżysera;
- Local Dimming Pro – technologia sterowania adaptacją podświetlenia pozwalająca na uzyskanie lepszej dynamiki obrazu z intensywną czernią i delikatną gradacją;
- In-house TV Streaming – telewizor pełni również funkcję serwera, umożliwiając płynne przesyłanie strumieniowe treści do telewizorów, tabletów i innych urządzeń w domu;
- my Home Screen 2.0 – nowy intuicyjny interfejs zapewnia łatwy dostęp do wszystkich ulubionych treści.

CX800

Wyposażony w najnowocześniejszy procesor 4K Studio Master (40, 50, 55 i 65 cali):

- telewizor 4K UHD LED z odświeżaniem 1600 Hz (BMR) – najwyższa jakość filmów i doskonała rozrywka 2D i 3D;
- procesor 4K Studio Master – profesjonalna technologia umożliwiająca precyzyjne przetwarzanie obrazów w celu uzyskania efektów zgodnych z intencjami reżysera (z wyjątkiem telewizora o przekątnej 40 cali);
- Local Dimming Pro – technologia sterowania adaptacją podświetlenia pozwalająca na uzyskanie lepszej dynamiki obrazu z intensywną czernią i delikatną gradacją (z wyjątkiem telewizora o przekątnej 40 cali);
- In-house TV Streaming – telewizor pełni również funkcję serwera, umożliwiając płynne przesyłanie strumieniowe treści do telewizorów, tabletów i innych urządzeń w domu;
- my Home Screen 2.0 – nowy intuicyjny interfejs zapewnia łatwy dostęp do wszystkich ulubionych treści.

CX750

4K UHD z jasnym wyświetlaczem oferuje innowacyjne opcje budowania sieci (43, 49, 55 i 60 cali):

- telewizor 4K UHD LED z odświeżaniem 1000 Hz (BMR) – wysokiej jakości panel zapewniający doskonałe możliwości rozrywki 2D i 3D;
- podwójny tuner HD – umożliwia oglądanie jednego programu i nagrywanie innego lub równoczesne oglądanie dwóch różnych programów;
- panel IPS o wysokiej jasności – zapewnia doskonałą jasność dzięki zaawansowanemu panelowi zwiększającemu komfort oglądania;
- In-house TV Streaming – telewizor pełni również funkcję serwera, umożliwiając płynne przesyłanie strumieniowe treści do telewizorów, tabletów i innych urządzeń w domu;
- my Home Screen 2.0 – nowy intuicyjny interfejs zapewnia łatwy dostęp do wszystkich ulubionych treści.

Specyfikacja telewizorów 4K UHD VIERA

CR730

Wyjątkowe wrażenia wizualne w eleganckiej obudowie o zakrzywionym kształcie (60 i 55 cali):

- telewizor 4K UHD LED z odświeżaniem 1000 Hz (BMR) – wysokiej jakości panel zapewnia wyjątkową płynność obrazów w rozdzielczości 4K;
- Local Dimming – pozwala uzyskać wrażenie większej głębi dzięki intensywnej czerni i delikatnej gradacji;
- Studio Master Drive – umożliwia dokładniejsze odwzorowanie kolorów i poprawia przetwarzanie obrazu w celu dostarczenia oglądającym niezapomnianych przeżyć;
- In-house TV Streaming – wystarczy umieścić telewizor w dowolnym miejscu domu, by oglądać programy przesyłane strumieniowo z dedykowanego serwera;
- my Home Screen 2.0 – nowy intuicyjny interfejs zapewnia łatwy dostęp do wszystkich ulubionych treści.

CX700

Udoskonalona obudowa z metalowym wykończeniem i imponująca rozdzielczość 4K UHD (40, 50, 55 i 65 cali):

- telewizor 4K UHD LED z odświeżaniem 800 Hz (BMR) – olśniewająca płynność ruchu z doskonałym kontrastem zapewniającym niezwykle wrażenia wizualne;
- Studio Master Drive – umożliwia dokładniejsze odwzorowanie kolorów i poprawia przetwarzanie obrazu w celu dostarczenia oglądającym niezapomnianych przeżyć;
- Local Dimming – pozwala uzyskać intensywną czerń i delikatną gradację;
- Super Bright Panel – zapewnia doskonałą jasność dzięki zaawansowanemu panelowi zwiększającemu komfort oglądania;
- my Home Screen 2.0 – nowy intuicyjny interfejs zapewnia łatwy dostęp do wszystkich ulubionych treści.

CX680

Nowe możliwości dzięki systemowi operacyjnemu Mozilla Firefox w telewizorze 4K UHD (40, 50 i 55 cali):

- telewizor 4K UHD LED z odświeżaniem 200 Hz (BMR) – doskonała ostrość i płynny, wyraźny obraz, który zadowoli kinomanów, amatorów gier i programów telewizyjnych;
- Studio Master Colour – żywe barwy obrazów dzięki szerszej gamie barw i dokładniejszemu odtwarzaniu kolorów;
- In-house TV Streaming – wystarczy umieścić telewizor w dowolnym miejscu domu, by oglądać programy przesyłane strumieniowo z dedykowanego serwera;
- Quad Core Pro – niezwykle szybki procesor pozwala korzystać z możliwości, jakie daje rozrywka w rozdzielczości 4K, i zapewnia płynne działanie;
- my Home Screen 2.0 – nowy intuicyjny interfejs zapewnia łatwy dostęp do wszystkich ulubionych treści.

Specyfikacja telewizorów 4K UHD VIERA

CX400

Jakość oglądania 4K Ultra HD oraz ultranowoczesne funkcje łączności (40, 48, 55 oraz 65 cali):

- telewizor 4K Ultra HD LED z odświeżaniem do 400 Hz (RMR) – doskonała płynność obrazu podczas oglądania szybkich scen akcji i zmagani sportowych oraz 3D (tylko 65 i 55 cali);
- wysoki kontrast – obrazy o bogatym kontraście z intensywną czernią i olśniewającą bielą oraz żywymi kolorami;
- niezbędne aplikacje – łatwy dostęp do dedykowanych aplikacji, rozrywki online i programów telewizyjnych;
- bezkompromisowa jakość – port HDMI 2.0 zapewniający zgodność z technologią 4K umożliwia podłączenie urządzeń zewnętrznych;
- odtwarzacz multimedialny – proste wyświetlanie zdjęć, odtwarzanie filmów i muzyki w telewizorze z dowolnego urządzenia magazynującego USB.

R430

Imponująca jakość 4K Ultra HD w zakrzywionej obudowie (55 cali):

- telewizor 4K Ultra HD LED z odświeżaniem 400 Hz (RMR) – oferujemy doskonałą płynność obrazu podczas oglądania szybkich scen akcji i zmagani sportowych oraz 3D;
- zakrzywiony ekran – zapewnia wyjątkowy komfort oglądania i całkowicie nowy poziom rozrywki;
- niezbędne aplikacje – łatwy dostęp do dedykowanych aplikacji, rozrywki online i programów telewizyjnych;
- bezkompromisowa jakość – przyszłościowe rozwiązanie dzięki zgodności z HDMI 2.0 4K;
- odtwarzacz multimedialny – proste wyświetlanie zdjęć, odtwarzanie filmów i muzyki w telewizorze z dowolnego urządzenia magazynującego USB.

Specyfikacja telewizorów FULL HD VIERA

CS600

Doskonała jakość obrazu Full HD i zaawansowane inteligentne funkcje:

- telewizor Full HD LED z odświeżaniem do 400 Hz (BMR) – wyjątkowo szybki panel gwarantuje idealną płynność ruchu pozwalającą na uzyskanie doskonałej jakości obrazu;
- Bright Panel Plus – żywe kolory i obrazy z myślą o większej przyjemności oglądania filmów lub programów telewizyjnych;
- Adaptive Backlight Dimming – wyraziste sceny rozgrywane się w ciemności i wysoki kontrast dzięki nieustannej optymalizacji podświetlania;
- TV Anywhere – rozrywka prosto z telewizora do podłączonych do sieci urządzeń mobilnych, również poza domem;
- In-house TV Streaming – wystarczy umieścić telewizor w dowolnym miejscu domu, by oglądać programy przesyłane strumieniowo z dedykowanego serwera.

Specyfikacja telewizorów FULL HD VIERA

CS500

Strumieniowe przesyłanie programów telewizyjnych w sieci domowej (In-House TV Streaming) dzięki nowoczesnemu, inteligentnemu telewizorowi:

- telewizor Full HD LED z odświeżaniem do 200 Hz (BMR) – jakość Full HD o doskonałej płynności ruchu;
- my Home Screen – ekran startowy można dostosować w celu uzyskania szybkiego dostępu do ulubionych aplikacji lub App Market;
- aplikacje internetowe – telewizor umożliwia przeglądanie sieci, dostęp do dużej liczby aplikacji i korzystanie z usług VOD na dużym ekranie;
- Adaptive Backlight Dimming – wyraziste sceny rozgrywane się w ciemności i wysoki kontrast dzięki nieustannej optymalizacji podświetlania;
- In-house TV Streaming – wystarczy umieścić telewizor w dowolnym miejscu domu, by oglądać programy przesyłane strumieniowo z dedykowanego serwera.



C300

klasyczne wzornictwo i bogata oferta rozrywki w jakości HD:

- telewizor Full HD LED z odświeżaniem do 400 Hz (RMR) – doskonała płynność obrazu podczas oglądania szybkich scen akcji oraz zmagani sportowych;
- wysoki kontrast – obrazy o bogatym kontraście z intensywną czernią, olśniewającą bielą i żywymi kolorami;
- odtwarzacz multimedialny – wyświetlanie zdjęć, odtwarzanie filmów i muzyki w telewizorze z dowolnego urządzenia USB;
- niezbędne aplikacje – łatwy dostęp do dedykowanych aplikacji, rozrywki online i programów telewizyjnych na dużym ekranie.

SUHDTV^{AK}

SUHD Samsung 2015

Wśród nowych telewizorów firmy Samsung mamy spory wybór – są to zarówno modele SUHD, jak i Full HD i HD. W sumie to 85 propozycji, na które składają się 24 modele w wersjach o zróżnicowanych przekątnych ekranu – najmniejszą dostępną przekątną będzie 22-calowy model JS100, zaś największą – 88-calowy telewizor SUHD JS9500.



Najwyższą linię stanowią telewizory SUHD, na którą składają się łącznie 3 modele (JS9500, JS9000, JS8500) o 9 przekątnych. Pierwszy na polskim rynku pojawił się model JS9000. Był on dostępny w przedsprzedaży w dniach 13-26 marca br. Telewizor okazał się niezwykle popularny – Polska zajęła pierwsze miejsce pod względem liczby sprzedanych sztuk w ogólnoeuropejskiej akcji przedsprzedaży, wyprzedzając choćby takie kraje, jak Wielka Brytania czy Niemcy. W zakrzywionych telewizorach SUHD zastosowano najlepsze podzespoły i szereg autorskich technologii wspierających jakość obrazu, czego efektem jest doskonały kontrast, jasność, realistyczne odtworzenie barw oraz poziom szczegółowości obrazu.

SUHDTV^{AK}

Wykorzystane w tych telewizorach panele to konstrukcje z całkowicie nową warstwą nanokryształów. Dzięki temu, mogą się one pochwalić niezwykłymi osiągnięciami pod względem kolorów, jasności, kontrastu czy detali obrazu. W strukturze panelu użyto nowego źródła światła – niebieskich diod LED, które gwarantują doskonałą wydajność świetlną, a także charakteryzują się dłuższą żywotnością w porównaniu do konwencjonalnych metod podświetlenia ekranu. Diody transmitują światło przez innowacyjną nanokryształiczną warstwę, która umożliwia doskonałe odwzorowanie barw. Dzięki niej telewizory pokrywają aż 94% palety standardu DCI. Oznacza to o 1,2 razy szerszą paletę barw niż w przypadku standardowych telewizorów UHD. Zastosowanie 10-bitowego panelu pozwala także na uzyskanie 64 razy dokładniejszego odwzorowania kolorów.

Niezwykła rozdzielczość, wierność odwzorowania barwnego, szeroki zakres tonalny, wysoka jasność i głębokie czernie powodują, że oglądanie filmów na jego ekranie jest czystą przyjemnością – mówi Paweł Edelman, światowej sławy operator. Mam pewność, że telewizor Samsunga odwzorowuje wszystkie subtelności wyczelowanego w laboratorium obrazu, trzeba mu tylko dostarczyć odpowiedniej jakości sygnał.

Paweł Edelman jest postacią kultową dla polskiej kinematografii, autorem zdjęć do takich klasyków polskiego kina, jak „Kroll”, „Psy”, „Prawo Ojca” czy „Katyń”. Reżyserię obrazu w swoich filmach powierzali mu Andrzej Wajda, Władysław Pasikowski czy Jerzy Stuhr. Współpracował także z Romanem Polańskim przy filmach „Rzeź”, „Autor Widmo” oraz „Pianiście”.



Kocham kino, jestem mu wierny, ale z drugiej strony mam świadomość, że filmy coraz częściej oglądamy u siebie w domu - mówi Paweł Edelman. Nowoczesne generacje telewizorów takie, jak Samsung SUHD przybliżają nas do jakości projekcji kinowej, a nawet w niektórych przypadkach ją przewyższają.

SUHD TV™

Wśród technologii odpowiadających za jakość należy wymienić Peak Illuminator, która w zależności od modelu telewizora może występować w wersji Pro oraz Ultimate. Jest to rozwiązanie, które gwarantuje idealne podświetlenie każdego obrazu, co jest niezwykle istotne w czasie ciemnych scen. Peak Illuminator analizuje jasność każdej wyświetlanej sceny i odpowiednio dozjuje podświetlenie w poszczególnych obszarach ekranu. Wpływa to na widoczne poszerzenie kontrastu wyświetlanego obrazu, a także zapewnia realistyczną jasność poprzez zwiększenie mocy wybranych diod LED. Energia jest oszczędzana w ciemnych obszarach sceny i przekazana do miejsc, które potrzebują zwiększonej jasności, np. ukazujących gwiazdziste niebo. W tego typu scenach znakomicie widoczne są również efekty działania technologii Precision Black. Jej algorytm gwarantuje prawdziwą, głęboką czerń i niesamowity kontrast dzięki wygaszaniu stref podświetlania ekranu.

Niezwykle proste w założeniu, ale jednocześnie wyjątkowo efektywne jest wykorzystanie technologii UHD Dimming. W pierwszej kolejności algorytm UHD Dimming dzieli wyświetlany obraz aż na 1152 bloki, które są oddzielnie analizowane. Następnie zostaje dokonana 3-etapowa poprawa obrazu: ulepszony zostaje kontrast, zapewniając głębszą czerń, poprawione zostają kolory, które stają się jeszcze żywsze, a w końcowym etapie szczegółowość obrazu zostaje udoskonalona, dzięki nadaniu obrazowi perfekcyjnej ostrości.

Obok linii SUHD firma Samsung w 2015 wprowadza na rynek kolejnych 14 modeli wyświetlających obraz w rozdzielczości Ultra High Definition oraz 9 z matrycami Full HD.

W ofercie znajdzie się łącznie 12 modeli telewizorów z zakrzywionymi ekranami, których forma znacząco poprawia wrażenie w trakcie domowych seansów filmowych.

Spośród modeli przewidzianych na 2015 rok, aż 20 będzie w pełni opartych o nowy, wydajny i autorski system operacyjny TIZEN. System ten znacząco zwiększy szybkość działania aplikacji w Samsung Smart TV, a także sprawi, że korzystanie z konwergencji pomiędzy kompatybilnymi urządzeniami takimi, jak smartfony czy tablety, będzie niezwykle szybka i intuicyjna.

W kwestii stylistyki i designu swoich najnowszych telewizorów, Samsung także przygotował zróżnicowaną ofertę. Wprowadzane modele



zostaną wyposażone w 16 różnych typów obudowy. Każda z nich została zaprojektowana z myślą o tym, by telewizory nie tylko gwarantowały świetną jakość obrazu, ale także pięknie prezentowały się jako element wystroju każdego wnętrza. Dowodem na to jest wygląd linii SUHD TV – fazona, metalowa ramka JS9500 prezentuje się niezwykle imponująco, a nowa stopa w kształcie litery Y sprawia, że mimo pokaźnych rozmiarów całość konstrukcji jest niezwykle lekka w swoim wyglądzie. ■

Samsung HW-J550

Coraz częściej spotykanym uzupełnieniem telewizorów są soundbary. Nowy model Samsung HT-J5150 to urządzenie o eleganckim designie, które jest bardzo dobrą alternatywą dla użytkowników, których wnętrza nie pozwalają na rozmieszczenie rozbudowanych zestawów kina domowego, a którym zależy na wysokiej jakości dźwięku podczas oglądania filmów i odtwarzania muzyki z urządzeń mobilnych.

W skład zestawu HW-J550 wchodzi soundbar oraz bezprzewodowy aktywny głośnik niskotonowy o 7-calowej membranie. Całość tworzy system 2.1, który wygeneruje dźwięk o łącznej mocy (RMS) 320 W. Niewielkie wymiary urządzenia (943,5 x 56 x 65,5 mm) sprawiają, że świetnie sprawdzi się także w małych wnętrzach.

Producent szczególnie chwali funkcję Surround Sound Expansion. Sprawia ona, że zasięg dźwięku zostaje powiększony i podniesiony do poziomu ekranu. Dzięki temu, oglądając film mamy wrażenie, że dźwięk płynie do nas prosto z telewizora. Kolejną zaletą zestawu jest wyposażenie każdego z głośników w oddzielny wzmacniacz, co w połączeniu z technologią Crystal Amplifier filtrującą źródło dźwięku dwukrotnie minimalizuje wszelkie cyfrowe zakłócenia i gwarantuje czysty dźwięk.

Za pośrednictwem technologii Bluetooth, HW-J550 połączymy także ze smartfonami czy tabletami. Ponadto aplikacja Samsung Audio Remote umożliwi sterowanie soundbarem z poziomu urządzenia mobilnego.

Nowy soundbar firmy Samsung został wyposażony w wejście i wyjście HDMI obsługujące Anynet+ (HDMI-CEC) oraz kanał zwrotny audio (ARC), port USB, wejście współosiowe i optyczne wejście audio. ■

W skład zestawu HW-J550 wchodzi soundbar oraz bezprzewodowy aktywny głośnik niskotonowy o 7-calowej membranie. Całość tworzy system 2.1, który wygeneruje dźwięk o łącznej mocy (RMS) 320 W. Niewielkie wymiary urządzenia (943,5 x 56 x 65,5 mm) sprawiają, że świetnie sprawdzi się także w małych wnętrzach.



Super UHD od LG



W skład najnowszej linii telewizorów SUPER UHD wchodzi modele serii UF950, UF940, UF860, UF850 oraz UG870, które oferują jeszcze szerszą paletę barw dzięki zastosowaniu technologii poprawiających jakość obrazu ColorPrime. W ten sposób, dzięki połączeniu dużej dawki nasyconych kolorów, nowoczesnego designu i ulepszonych funkcji smart, użytkownicy telewizorów LG SUPER UHD mogą zyskać nową jakość obrazu w standardzie 4K.

Perfekcyjny obraz to żywe kolory

Nowa linia telewizorów LG SUPER UHD zapewnia widzom wrażenia najwyższej jakości, dzięki połączeniu panelu IPS o rozdzielczości 4K z nowymi technologiami obrazu z linii ColorPrime. Technologie te zwiększają

spektrum wyświetlanych kolorów między 25-30% i pozwalają na wydobyć jeszcze większej głębi barw niż to było możliwe dotychczas. Dzięki temu możemy dostrzec jeszcze bardziej intensywny błękit oceanu, szmaragdową zieleń czy jeszcze bardziej intensywną czerwień.

Jedną z technologii obrazu składającą się na linię ColorPrime jest technologia Wide Color LED występująca w najwyższej serii UF950, polegająca na zastosowaniu zupełnie nowego modułu podświetle-



nia uwydatniającego kolory. Drugą technologią występującą w serii UF9400 jest Quantum Dot, która wzbogaca spektrum barw o 30%. Została ona stworzona z wykorzystaniem nanokryształów o wielkości od 2-10 nanometrów, z których każdy emituje inny kolor w zależności od swojej wielkości. Inżynierowie LG, nakładając na podświetlenie ekranu LCD warstwę Quantum Dot sprawili, że wyświetlane barwy stały się jeszcze bliższe rzeczywistości, a ogólna jasność obrazu uległa zdecydowanej poprawie.

I wszystko jasne... dzięki Ultra Luminance

Telewizory LG SUPER UHD zostały wyposażone także w najnowszą technologię inteligentnego sterowania podświetlaniem obrazu – Ultra Luminance. Polega ono na przeniesieniu mocy z ciemniejszych fragmentów obrazu i zwiększeniu intensywności podświetlenia w obszarach wymagających większej jasności. Dzięki temu uzyskano jaśniejszy obraz, żywsze kolory oraz wyższy kontrast.

Smukły i nowoczesny design

Linia telewizorów LG SUPER UHD charakteryzuje się również nowoczesnym i wyjątkowo smukłym designem. Model LG UF9500 to jeden z najsmuklejszych obecnie telewizorów dostępnych na rynku. W najpłytszym miejscu mierzy on zaledwie 8,5 mm. Jest to efekt dostosowania wzornictwa najnowszych linii do koncepcji LG „Ultra Slim” stosowanej również przy produkcji najwyższej klasy telewizorów OLED. Oprócz tego modele z najnowszej oferty zostały zaprojektowane również zgodnie z ideą „Cinema Screen” czyli maksimum obrazu, minimum ramki, dzięki czemu konsumenci mogą cieszyć się najlepszą jakością obrazu w całej jego okazałości.



Doskonałe wrażenia dźwiękowe

Wygląd modeli z linii SUPER UHD został dostosowany także do wymagań dźwiękowych – specjalnie zaprojektowana podstawa Auditorium Stand, w którą wyposażone zostały modele UF950, UG880 i UG870, odpowiednio zbiera dźwięki i odbija je wprost do widza, co zdecydowanie intensyfikuje wrażenia słuchowe. Poza tym w wybranych modelach za dźwięk odpowiada marka Harman/Kardon. W najnowszych modelach LG SUPER UHD zastosowano także system dźwięku przestrzennego Ultra Surround mogący odtworzyć wirtualny 7-kanałowy dźwięk. Dodatkowo, nowa seria telewizorów LG została wyposażona w specjalny algorytm Clear Voice, który wyłapuje szumy i zakłócenia, jednocześnie je redukując, co pozwala konsumentom cieszyć się bardzo czystym dźwiękiem. Seria SUPER UHD oferuje swoim użytkownikom także inteligentną funkcję Sound Plus, dzięki której z pomocą głośników bezprzewodowych i połączenia Wi-Fi możliwe jest utworzenie Multi Roomu. W ten sposób użytkownicy LG otrzymują nie tylko najwyższą jakość dźwięku, ale także pełen komfort użytkowania.

Jeszcze wygodniejszy system – LG webOS 2.0

W najnowszej linii LG SUPER UHD (od serii UF7700 – do UF9500) zainstalowano system webOS 2.0, który dzięki swojej prostocie wprowadził Smart TV na całkowicie nowy poziom i sprawił, że korzystanie z telewizorów LG jest jeszcze bardziej intuicyjne. Najnowszy system w wersji 2.0 działa znacznie szybciej, płynniej i bardziej wydajnie. Czas oczekiwania na uruchomienie menu lub aplikacji jest krótszy nawet o 70%, a wejście w ustawienia skrócono o niemal 74%. Dzięki systemowi webOS 2.0 telewizor stał się jeszcze bardziej spersonalizowanym asystentem rozrywki. A jego nowszą wersję wzbogacono o szereg aktualizacji i rozwiązań dostosowanych do potrzeb widzów. Pojawiła się zupełnie nowa zakładka „Moje kanały”. W pasku głównym można z łatwością ustawić kolejność najczęściej wybieranych programów, narzędzi i aplikacji, a obsługa i wybór ustawień TV jest jeszcze sprawniejszy i prostszy. To tylko niektóre z usprawnień mających poprawić komfort użytkowania, które wprowadzono do nowej wersji oprogramowania. Oprócz tego poprawiono także interfejs i szybkość reakcji telewizora na poszczególne komendy.

Zmieniony został również pilot LG Magic Remote, do którego została dodana klawiatura numeryczna. Jest to jedna z wielu odpowiedzi firmy LG na potrzeby konsumentów, dzięki czemu użytkowanie i sterowanie telewizorem staje się jeszcze łatwiejsze i bardziej intuicyjne. ■



Seria UF950V

- wielkość ekranu: 55", 65"
- technologia obrazu: COLOR PRIME
- rozdzielczość 4K (3840x2160)
- technologia podświetlania: Edge LED
- smart TV: webOS 2.0
- Ultra Slim
- system dźwiękowy: 4.2 Harman/Kardon, ULTRA Surround, moc RMS 60W
- PMI: 2300
- Cinema 3D

Seria UF850V

- wielkość ekranu: 55", 65"
- technologia obrazu: Ultra Luminance
- rozdzielczość 4K (3840x2160)
- Smart TV: webOS 2.0
- system dźwiękowy: 2.0 Harman/Kardon, ULTRA Surround, moc RMS 10W+10W
- PMI: 1600
- Cinema 3D
- kodek HEVC: 4K 50P, 4K 25P, 4K50P

4K Panasonic nowe kamery profesjonalne

Firma Panasonic zaprezentowała trzy kamery profesjonalne 4K, które będą uzupełnieniem dla obecnego już na rynku modelu VariCam 35. Nowe urządzenia to studyjna kamera AK-UC3000, naramienna AG-DVX200 oraz wielozadaniowy model AK-UB300.



Panasonic
AK-UC3000

Wśród nowych urządzeń zaprezentowanych przez Panasonic znalazła się między innymi kamera studyjna AK-UC3000. Urządzenie obsługuje format 4K i jest wyposażone w sensor wysyłający sygnał UHD w rozdzielczości 3840 x 2160/60p. Zastosowane w modelu mocowanie B4 umożliwia korzystanie z szerokiego asortymentu obiektywów typu 2/3. Oprócz tego najnowsze funkcje kamery UC3000 zwiększają elastyczność i łatwość użytkowania. Urządzenie oferuje między innymi wysoki współczynnik sygnału do szumu (-6~36dB), tryb User Gamma, funkcję korekcji gammy w punkcie oparcia czerni oraz wieloetapową cyfrową redukcję szumów. Model trafi do sprzedaży zimą tego roku.

Najnowsza oferta kamer profesjonalnych Panasonic po raz pierwszy obejmuje pełną linię urządzeń 4K, od kamer studyjnych po modele do produkcji kinowych. Dzięki temu mamy możliwość dostarczania klientom kompleksowych rozwiązań 4K, co wyróżnia Panasonic na rynku – powiedział André Meterian, Dyrektor Panasonic Broadcast Business w Europie, Rosji i CIS.



Panasonic
AG-DVX200

Kolejną nowość od Panasonic to naramienny kamkorder AG-DVX200 wyposażony w dużą matrycę typu 4/3. Urządzenie umożliwia nagrywanie w rozdzielczości UHD (do 3840 x 2160/60p). Posiada także szeroki zakres dynamiczny wynoszący 12 stopni przysłony, 13-krotny zoom optyczny oraz gamę typu V-Log L. Kamera oferuje małą głębię ostrości, szeroki kadr oraz zintegrowaną konstrukcję obiektywu, dzięki czemu sprawdza się przy tworzeniu filmów niezależnych, materiałów dokumentalnych czy też nagrywaniu eventów.

Panasonic przedstawił ponadto wielozadaniową kamerę 4K typu Box o nazwie AK-UB300. Została ona stworzona z myślą o pracy w wozach transmisyjnych, pozwala na powiększanie obrazu, prezentację pogody czy też transmisje wydarzeń sportowych. Urządzenie jest wyposażone w matrycę typu MOS, która pozwala na jednoczesne przesyłanie sygnału Ultra HD (do 3840 x 2160/59.94p/60p) oraz HD (do 1080/60p). ■



Panasonic
AK-UB300

4K Denon AVR-X520BT

kompaktowy, 5.2-kanałowy amplituner

Za około 1400 zł będzie można kupić nowy amplituner Denona - model AVR-X520BT. Producent zachwala wysoką wydajność, najlepszą funkcjonalność i właśnie przystępną cenę urządzenia.



Nowy 5.2-kanałowy amplituner AVR-X520BT z Bluetooth ma zapewnić dużą satysfakcję początkującym lecz wymagającym entuzjastom kina domowego. Jest wyposażony w wiele zaawansowanych funkcji, w tym technologię HDCP 2.2 zgodną z najnowszą specyfikacją, która jest wymagana do odtwarzania treści 4K Ultra zabezpieczonych przed kopiowaniem. W sumie ma pięć wejść HDMI, z których trzy obsługują HDCP 2.2 / 4K 60p, co jest wystarczające, aby podłączyć nowoczesne urządzenia HDMI takie, jak konsole do gier, odtwarzacze Blu-ray lub dyski zewnętrzne. Dodatkowo AVR-X520BT obsługuje w pełnym zakresie 4K Ultra HD wraz z podpróbkowaniem 4:4:4 Pure Color pass-through. Zapewnia także kompatybilność 3D wszystkich wejść HDMI.

Dzięki wbudowanej bezprzewodowej łączności Bluetooth, użytkownik może po prostu podłączyć swój smartfon obsługujący Bluetooth i przesyłać strumieniowo swoje ulubione utwory, aby odtwarzać je na AVR-X520BT w wysokiej jakości dźwięku. Amplituner może zapamiętać aż 8 powiązanych urządzeń Bluetooth, więc po jednorazowym podłączeniu, cała rodzina może szybko uzyskać dostęp do urządzenia. Jest również wyposażony w wygodny port USB na panelu przednim do odtwarzania plików muzycznych (w tym MP3, WMA, FLAC i AAC) i ładowania urządzeń przenośnych.

Warto zwrócić uwagę na unikalną aplikację Bluetooth (Denon 500 Series Remote App), która pozwala sterować amplitunem AVR-X520BT przy pomocy urządzenia wyposażonego w Bluetooth. Używając aplikacji można włączyć lub wyłączyć urządzenie, sterować głośnością, wyciszyć lub wybrać źródło dźwięku. Aplikacja jest dostępna w wersji dla urządzeń z systemem Android, a wkrótce będzie oferowana dla systemu iOS.

Z asystentem ustawień Denon oraz instrukcją szybkiego uruchamiania, konfiguracja amplitunera AV jest szybka i łatwa. AVR-X520BT jest wyposażony w pomiarowy mikrofon do konfiguracji audio, który dostosowuje krytyczne parametry systemowe do maksymalnej wierności dźwięku dla indywidualnego systemu głośników i przestrzeni w pomieszczeniu.



Przejrzysty panel przedni AVR-X520BT jest wyposażony w 4 przyciski szybkiego wyboru funkcji, które pozwalają użytkownikowi wybrać jedno z jego ulubionych źródeł. Dzięki funkcji Quick Select, AVR-X520BT pamięta preferowane źródła, jak również preferowane ustawienia dźwięku dla każdego źródła. Wyboru można również dokonać za pomocą aplikacji Bluetooth lub ergonomicznego pilota zdalnego sterowania.

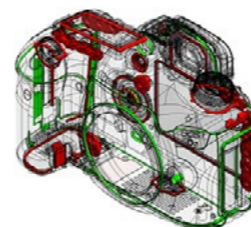
Denon AVR-X520BT 5.2-kanałowy amplituner AV z Bluetooth 5.2

- 130 W x 5 kanałów – wysokiej jakości dyskretny wzmacniacz mocy;
- 4K / 60Hz pełny zakres pass-through (3 dedykowane wejścia HDMI);
- 5 wejść HDMI z czego na 3 wejścia obsługujące pełne HDCP 2.2;
- wbudowany interfejs Bluetooth do bezprzewodowej transmisji dźwięku;
- aplikacja Denon do zdalnego sterowania (dostępna dla systemu Android, a wkrótce dla iOS);
- asystent ustawień;
- automatyczna kalibracja głośników przez mikrofon;
- wejście USB na panelu przednim;
- ulepszona inżynieria dźwięku Denon.

50 000 000 po raz pierwszy!



Tym razem to nie cena na aukcji, tylko rozdzielczość najnowszej lustrzanki Canona zaprezentowanej w lutym. Pięćdziesiąt milionów pikseli to spory skok, nawet jak na pełnoklatkowe aparaty. Skok, którym Canon przeskoczył konkurencję, mimo, że do tej pory w tej kwestii pozostawał raczej w tyle. Tak wysokie, albo i wyższe, rozdzielczości można było co prawda znaleźć, ale w konstrukcjach średnio- i wielkoformatowych. Tym razem do ręki dostajemy standardowych rozmiarów lustrzankę i to w dwóch wariantach: model Canon EOS 5Ds i 5Ds R. Producent zapowiada te aparaty jako nową linię pełnoklatkowych lustrzanek, których przeznaczeniem będą raczej zastosowania profesjonalne – fotografia studyjna, architektury, mody, krajobrazów czy portrety, przewidziane do wielkoformatowych prezentacji, na przykład reklamowych.



Elementy sterujące są umieszczone w konstrukcji wykonanej ze stopu magnezu, która chroni je przed wodą i pyłem oraz umożliwia pracę w trudnych warunkach pogodowych.

Aparat dysponuje trybem wielokrotnej ekspozycji, który oferuje wiele automatycznych opcji sterowania służących do nakładania warstw obrazu, umożliwiając tworzenie ciekawych kreacji.

Oba wymienione modele dysponują matrycami o rozdzielczości 53 MPx (całkowita liczba pikseli) według specyfikacji i rozdzielczością efektywną 50,6 MPx. Zdjęcia testowe miały jednak rozdzielczość 8688 x 5792, co daje około 50,3 MPx. Pliki RAW mają wielkość około 64 MB, natomiast zdjęcie o takiej rozdzielczości po otwarciu to już 144 MB, co przy standardowej jakości druku 300 dpi pozwala uzyskać obraz formatu B2.

Aparaty różnią się obecnością filtra dolnoprzepustowego – model R jest go pozbawiony, choć właściwie należało by powiedzieć, że jest pozbawiony jego wpływu na zdjęcie w skutek odpowiedniej konfiguracji warstw znoszącej jego działanie. Filtr ów, nazywany też antyaliasingowym umieszczany jest przed matrycą, a jego zadaniem jest usuwanie efektu mory i przekłamań barw powodowanych przez fale wysokiej częstotliwości, które przez niego są odcinane. Jednak jego usunięcie pozwala na uzyskanie bardziej ostrego, szczegółowego obrazu, ale oczywiście z ryzykiem wystąpienia tych niepożądanych artefaktów.

Ogromna ilość danych pochodząca z matrycy wymaga sporej mocy obliczeniowej, stąd aparaty wyposażono w podwójne procesory DIGIC 6, które zapewniają odpowiednią szybkość reakcji i analizę obrazu w celu na przykład redukcji szumów. Umożliwiają też fotografowanie z prędkością 5 klatek na sekundę.

Mimo wszystko być może trudno już było „wycisnąć” z nich więcej skuteczności, stąd zakres czułości oferowanych przez aparaty to zasadniczo przedział od 100 do 6400 ISO z możliwością rozszerzenia do 50-12 800. To oczywiście przekłada się na wysoką jakość obrazu, właśnie niewielkie szумы, wierne odwzorowanie kolorów i szeroki zakres dynamiczny. Z drugiej strony aparat przeznaczony do profesjonalnych zastosowań, głównie studyjnych, pracujący w kontrolowanych, dobrych wa-





runkach oświetleniowych nie musi dysponować niebotycznie wysokimi wartościami ISO.

Aby wykorzystać tak wysoką rozdzielczość matrycy lub – innymi słowy – aby nie stracić, tego co ona oferuje, ważne są choćby dwa elementy. Pierwszy to system autofokus. Tutaj precyzję i ostrość zapewnia 61-punktowy system AF i 41 punktów krzyżowych, wspomagany przez system automatycznej regulacji ostrości (iTR), który wykorzystuje informacje o kolorach i twarzach do rozpoznawania i śledzenia obiektów poruszających się w obrębie kadru. Te 61 punktów, a właściwie obszarów obrazu pokrywa niemal całą zasadniczą powierzchnię kadru. Ich duża liczba to także wyzwanie dla procesora, który musi ustawić dla nich ostrość, by w zależności od ustawień trybu aparatu dobrać optymalną ostrość dla ujęcia. 41 punktów krzyżowych to z kolei gwarancja ostrości niezależnie od fotografowanych motywów, gdyż kontrast analizowany będzie zarówno dla linii pionowych, jak poziomych. Druga niezmiernie ważna sprawa to redukcja rozmycia obrazu wynikająca z drgań mechanizmów aparatu podczas wyzwala migawki. Przy tak dużej rozdzielczości minimalne drgania matrycy odbijają się na ostrości i wyrazistości szczegółów. Za zniwelowanie tego efektu odpowiada system kontroli wibracji lustra (Mirror Vibration Control System), który używa krzywek do sterowania lustrem (góra, dół), co pozwala uniknąć nagłych zatrzy-



mań oraz wyciszyć dźwięk pracy migawki. Innymi słowy chodzi o łagodne wyhamowanie ruchów lustra, które przecież porusza się w błyskawicznym tempie. Zakres czasów migawki wynosi od 30 do 1/8000 s.

Wspomnijmy jeszcze o obecności czujnika pomiaru światła RGB+IR o rozdzielczości 150 tysięcy pikseli z wykrywaniem migotania światła. Dzięki temu aparaty pozwalają robić dokładnie naświetlone zdjęcia, nawet w świetle fluorescencyjnym.

Na wygodę obsługi aparatu wpływa z kolei układ i dostęp do elementów sterowania aparatem, a ten nie odbiega od poprzednika. Ważne jest, że wizjer oferuje 100-procentowe pokrycie kadru. Do tego mamy duży, 3,2-calowy (8,11 cm) ekran LCD Clear View II z antyrefleksyjną strukturą, która minimalizuje odbicia podczas przeglądania zdjęć. Ekran pełni także funkcję podręcznej tablicy, na której znajdują się najczęściej używane funkcje. I tu warto zwrócić uwagę na nowy, programowalny ekran szybkiej kontroli (Custom Quick Control), który pozwala wybrać rozmiar i położenie ikon tak, by dopasować ich układ do potrzeb i preferencji użytkownika.

Jak na aparaty profesjonalne przystało, obudowy wykonane zostały z wysokiej jakości stopu magnezu, uszczelnione, zapewniające więc i wytrzymałość, i ochronę przed niekorzystnymi warunkami pogodowymi.



Co jeszcze daje nam ogromna rozdzielczość aparatu, oprócz oczywiście generowania plików pozwalających na wielkoformatowe powiększenia? Dużą swobodę w kadrowaniu w postprodukcji, a także fotografowanie w kilku trybach z różnym mnożnikiem ogniskowej – 1,3x, 1,6x i 1:1, co praktycznie powoduje wykorzystanie obrazu tylko z części matrycy. Ale i tak zdjęcie przycięte na przykład do 1,6x wciąż będzie miało wysoką rozdzielczość 19 MPx.

Aparat dopiero pojawi się w sprzedaży może już za miesiąc, w przedsprzedaży cena kształtuje się w pobliżu 15 000 zł, ale – jak widać – możliwości, które oferuje są nie do przecenienia. Co prawda ograniczenie czułości, to także ograniczenie wykorzystania aparatu w przypadku zastosowań reportażowych, a pewnie po pierwszych testach pojawią się jeszcze jakieś wymagające postulaty, no ale w końcu trzeba sobie zostawić furtkę do dalszych ulepszeń i modyfikacji. ■



Nagrody TIPA 2015 dla marki Canon

- *Najlepsza lustrzanka „klasy ekspert” (Best DSLR Expert): Canon EOS 7D Mark II*
- *Najlepszy obiektyw zmiennoogniskowy DSLR „klasy ekspert” (Best Expert DSLR Zoom Lens): Canon EF 100-400 mm f/4,5-5,6L IS II USM*
- *Najlepszy profesjonalny obiektyw DSLR (Best Professional DSLR Lens): Canon EF 11-24 mm f/4L USM*
- *Najlepszy łatwy w obsłudze aparat kompaktowy (Best Easy Compact Camera): Canon IXUS 160, IXUS 165 i IXUS 170*

TEST Canon EOS 7D Mark II

Jarosław Mikołajczuk

słusznie nagrodzony

W tym roku firma Canon otrzymała cztery nagrody przyznawane przez międzynarodowe stowarzyszenie wydawców prasy foto-wideo TIPA (Technical Image Press Association), które obradowało w kwietniu. Nagrody TIPA przyznawane są najbardziej wyróżniającym się na rynku produktom i rozwiązaniom z zakresu przetwarzania obrazu, które zostały zaprezentowane w okresie ostatnich 12 miesięcy. Wśród nagrodzonych produktów znalazł się właśnie Canon EOS 7D Mark II uznany za najlepszą lustrzankę „klasy ekspert” (Best DSLR Expert). Nagrody gratulejmy.



Jest to zatem bardzo dobra okazja, by aparat i jego zalety przypomnieć. Mieliśmy okazję go przetestować podczas jednego z meczów na stadionie Legii. Co więcej – jeśli ktoś chciałby bliżej poznać tajniki aparatu, tego lub innego, opanować sprawną obsługę i zgłębić warsztat, autor artykułu jest do dyspozycji. Podczas indywidualnych spotkań podzieli się swą wiedzą i doświadczeniem.

10 klatek/s i autofocus z flagowej „jedyki” D X. 65 punktów krzyżowych, 20-megapikselowe zdjęcia i czułość sprzętowa do ISO 16 000. Praktycznie i ekonomicznie wydłużający teleobiektywy krop 1,6x, solidna, szczelna konstrukcja i stosunkowo małe gabaryty. Nowy EOS 7D Mark II wygląda „na papierze” jak marzenie fotografa sportu, a jak wypadł na meczu?



ERGONOMIA I ZMIANY KONSTRUKCYJNE

Choć nowa „siódemka” ma podobne do poprzedniej gabaryty, to uchwyt jest o kilka milimetrów głębszy i szerszy, dzięki czemu aparat trzyma się wygodniej. Też pewniej (bez poślizgów), bo znajdującą się na uchwycie pokrywę komory kart pamięci (teraz dwa rodzaje – CF i SD) wyłożono fakturowaną gumą. Wspaniały monitor o proporcji boków 3:2 wyświetla większe niż u poprzednika zdjęcia; można je też porównywać już obok siebie. W znanym z EOSa 5D Mark III pionowym rzędzie kontrolki z lewej strony korpusu mamy teraz lupę, służącą do natychmiastowego przejścia do żądanego, zaprogramowanego funkcją indywidualną stopnia powiększenia – np. rozmiaru rzeczywistego. Wokół dżojstika na tylnej ścianie pojawiła się nowa w EOSach dźwignia, którą – także po odpowiednim zaprogramowaniu – można bezpośrednio zmieniać tryb wyboru punktu AF, czy też wprowadzać korekcję ekspozycji w automatyce czułości w ręcznym trybie naświetlania. Praktycznie 100-procentowy celownik

wciąż pokazuje piękny, duży i jasny obraz, ale teraz wyposażono go jeszcze w dodatkową pionową drabinkę ekspozycji (również dla błysku) – tak, jak w profesjonalnych „jedykach”. Indywidualizowany przycisk podglądu głębi ostrości jest większy niż u poprzednika i znacznie lepiej umieszczony – po prawej stronie bagnetu; także przycisk aktywacji autofocusu kciukiem (AF-ON) jest większy, więc łatwiej obsługuje się te dwie kontrolki.



PRZEDMECZOWA KONFIGURACJA

Przed wejściem na stadion – konfiguracja aparatu pod kątem własnych potrzeb i wymagań fotografii futbolu. Wychodząc z ustawień domyślnych (całkowity reset aparatu testowego), ustawiłem ręczny tryb ekspozycji M, wstępną czułość ISO 6400 i nową w „siódemce” szybkość zdjęć seryjnych 10 klatek/s. Chcąc przy niej jak najdłużej fotografować seriami, następującymi po sobie w krótkich odstępach czasu, ale w pełnowymiarowych 14-bitowych RAW-ach, musiałem ograniczyć się wyłącznie do tego formatu zapisu (rezygnując z najczęściej stosowanego przeze mnie w testach zapisu RAW+JPEG). Teoretycznie daje to możliwość szybkiego ciągłego fotografowania w jednej serii przez jakieś trzy sekundy, zanim aparat „zająknie” się i zwolni lub na chwilę w ogóle przerwie fotografowanie, bo zapcha mu się bufor pamięci. Jego pojemność dla najszybszych obecnie kart wynosi 31 RAW-ów, a tylko 19 zdjęć RAW+JPEG.

Ze względu na pożądane parametry ekspozycji i przewidywane warunki oświetleniowe zaplanowałem pracę na krańcu użytecznego zakresu czułości ISO. Nie chcąc go jednak przekraczać przy ustalonej parze czas-przysłona (słabiej od piłkarzy oświetlone trybuny i ławka trenerska) czy też narażać się na ewentualne zakłócenia ekspozycji (reklamy świetlne), zrezygnowałem z bardzo wygodnej w nowym EOSie automatyki czułości. A ta w ręcznym trybie naświetlania umożliwia już zapamiętywanie czułości i wprowadzanie jej korekty, a więc pracę analogiczną, jak w tradycyjnych automatach ekspozycji.

Teraz – konfiguracja autofokusa. Po wybraniu pracy ciągłej (AI Servo) zacząłem od nowych w „siódemce” gotowych już zestawów ustawień autofokusa śledzącego, znanych z EOSów 1D X i 5D Mark III – tzw. „Przypadków”. Wybrałem oczywiście ten czwarty (Case 4), dedykowany do piłki nożnej. Ma podwyższoną dokładność śledzenia obiektów szybko przyspieszających i zwalniających (piłkarze). Przechodząc do następnych zakładki menu złożonego systemu AF, pozostawiłem domyślnie ustawiony, również nowy w EOSie 7D Mark II tryb śledzenia ostrością EOS iTR AF (EOS Intelligent Tracking and Recognition AF), tak rewelacyjnie spisujący

się w EOSie-1D X. System określa położenie obiektu nie tylko na podstawie tradycyjnej informacji o jego odległości – jak w konwencjonalnym autofokusie – ale bierze pod uwagę także kolorystykę obiektu i wykrywa twarz (wspomaga go 252-strefowy czujnik RGB+IR pomiaru światła o rozdzielczości 150 000 pikseli). Dysponując potencjalnie aż 65 czujnikami krzyżowymi wybrałem wstępnie ostrzenie przy pomocy najbardziej czułego, podwójnie krzyżowego (z optyką f/2,8) punktu centralnego, w trybie z poszerzonym obszarem o wszystkie punkty sąsiednie. W sumie takie pole ma aż 9 aktywnych w razie potrzeby krzyży, ale – niestety – nie działa z nim EOS iTR AF, którego praca w takim przypadku redukuje się do konwencjonalnej. Dobrze, więc – konwencjonalny autofokus wypróbuję na początku.

Aby ostrzyć nie tylko otoczonym podwójnie krzyżowym punktem centralnym narzuciłem także (funkcją ustawień własnych) możliwość bezpośredniego wyboru dżojstikiem pozostałych punktów AF. Niestety, przejścia pomiędzy nimi – nawet przy ograniczeniu liczby czujników do 9 – nadal odbywają się tylko po kolei (z reguły trzeba przechodzić kolejno przez pośrednie pozycje, zamiast bezpośredniego wyboru dowolnego punktu jed-



nym naciśnięciem dżojstika, jak to było jeszcze w dwucyfrowych EOSach). Aby jakoś z tym żyć, zarejestrowałem jeszcze skrajnie lewy w kadrze krzyż (z rzędu środkowego), by błyskawicznie w razie potrzeby przejść do niego z czujników mu odległych – naciśnięciem środka dżojstika. Do tego narzuciłem też ciągły wybór punktów AF, z bezpośrednim przejściem z jednej krawędzi sensora AF na drugą tak, aby z zapamiętanego po lewej stronie czujnika błyskawicznie przeskakiwać na przeciwny mu czujnik po stronie prawej. A żeby móc swobodnie – nawet w trakcie seryjnego fotografowania – operować dżojstikiem czy nową dźwignią zmiany trybu wyboru punktów ostrzenia, nastawianie ostrości domyślnie pozostawiłem spustowi migawki (normalnie ostrzę kciukiem). Zindywidualizowałem też pracę kontrolki głębi ostrości, przydzielając jej przejście do pojedynczego trybu AF (One-Shot AF), gdy trzeba będzie dokładnie na pojedynczych zdjęciach wyostrzyć kibiców czy trenerów (obiekty nieprzemieszczające się).

Zdjęć nie zamierzałem wykonywać w orientacji pionowej, więc nie programowałem automatycznej zmiany położenia zapamiętanego czujnika AF przy przejściach do kadrów pionowych. Dlaczego z nich zrezygnowałem? Bo 20-megapikselowa matryca daje pełny komfort uzyskania takich kadrów w trakcie obróbki komputerowej, pozwalając nawet na dość ciasne ich kadrowanie. Na koniec do aparatu włożyłem dwie szybkie (jak

mi się wydawało) karty pamięci – po 16 GB i szybkości 60 MB/s każda – i wpiąłem doń niemonstrualnych jeszcze gabarytów jasny teleobiektyw EF 300 mm f/2,8L IS II USM. Z niepełnoklatkową „siódemką” daje on kąt widzenia naprawdę długiej rury – 480 mm, do tego przy jasności f/2,8. Do obiektywu podpiąłem monopod. Trochę zdjęć wykonałem też zoomem EF 70-200 mm f/2,8L IS II USM.

MECZ EKSTRAKLASY LEGIA-CRACOVIA

Po wejściu na płytę oświetlonego sztucznie stadionu – jeszcze przed rozpoczęciem meczu – zdjęcia testowe ekspozycji. Powiększenia rzeczywiste na monitorze od razu pokazują (aparatus wyświetla odszumione już RAW-y!), że ISO 6400 daje tak gładki i czysty obraz, jak mój EOS 7D przy czułości ISO 3200 (standardowa redukcja szumów ISO). Oczywiście szczególnie są czytelne, a ogólna jakość i kolorystyka zdjęć – bardzo dobre. Dobrze jest nawet ISO 8000, ale powyżej zaczynają się już szумы. Zatem ustawię wstępnie czułość ISO 6400 rzeczywiście wybieram do zdjęć, a ta pozwala zamrozić szybki ruch piłkarzy bezpiecznym czasem ekspozycji w okolicach 1/2000 s, przy lekkim przysłonięciu obiektywu do f/4 (głębia ostrości). Na takie parametry pozwala też jasne, nowoczesne oświetlenie



stadionu Pepsi Arena, z którym elegancko daje sobie radę automatyczny balans bieli nowego EOSa 7D Mark II. Zaczyna się mecz...

10 klatek/s robi wrażenie. Aparat strzela jak najnowszy Kałasznikow (no, nie tak głośno) i rzadko zwalnia przy śledzeniu ostrością piłkarzy! Trudno odczuć różnicę w stosunku do – podobnie w pełni użytkowych – 12 klatek/s topowego EOSa-1D X. Centralny, podwójnie krzyżowy punkt AF, czuły do poziomu oświetlenia – 3 EV (to tak ciemno, że w celowniku prawie nic już nie widać!), nie ma żadnych problemów z ostrzeniem czarnych koszul piłkarzy Cracovii. Ostrość w systemie konwencjonalnym łapaną jest błyskawicznie i „trzyma” się piłkarzy praktycznie na każdym zdjęciu w serii – nawet w sytuacjach, gdy wybrane punktem pole AF na chwilę opuszcza śledzonego zawodnika czy też na moment zasłania go inny piłkarz. Dobiegaczka jest piekielnie szybka, więc śledzenie ostrością w takich sytuacjach poprawiłem zmniejszając o działkę „Czułość śledzenia” (menu „Przypadków”, wartość domyślna to neutralne zero). Tak spowalnia się reakcje systemu na niespodziewane przeszkody czy tło, nie obniżając jednak szybkości samego „złapania” ostrością zawodnika i sprawności jego przeostrzenia (śledzenia) w trakcie złożonego ruchu. Genialne!

A gdy tylko chciałem robić zdjęcia w trybie EOS iTR AF, wystarczyło zmienić przy pomocy dźwigni tryb wyboru punktu AF na strefowy (EOS iTR AF działa tylko przy strefach zwykłych i powiększonych oraz w 65-punktowej automatyce wyboru punktu AF). Moje strefy (zwykłe) miały po 15 czujników krzyżowych w kolumnie centralnej i po 12 krzyży w kolumnach bocznych. Z iTRem nieznacznie spada maksymalna szybkość fotografowania – do 9,5 klatki/s. To w praktyce żadna różnica, jednak istotniejszy był fakt, że szybkość serii w trakcie śledzenia piłkarzy mocniej i częściej obniżała się w porównaniu z tradycyjnym autofokusem. Ale dzięki temu zawodnicy wychodzili ostro na jeszcze większym procencie zdjęć! Tu nie musiałem nawet zmniejszać „Czułości śledzenia” – tak dokładnie śledziła ostrością mało przewidywalnych w swym ruchu piłkarzy nowa „siódemka”. Wybór trybów odbywał się wygodnym popychaniem dźwigni w dół, która samoczynnie powraca na pierwotną pozycję. Jest on cykliczny bez możliwości cofnięcia się do wcześniejszej pozycji. Zatem trzeba przejść przez wszystkie zaprogramowane tryby – aby to przyspieszyć, ograniczyłem w menu ich liczbę do trzech faktycznie zaangażowanych (punkt AF, otoczony punkt AF, strefa AF). Tak jak



w przypadku dżojstika obsługa dźwigni jest wygodna podczas śledzenia obiektu, a nawet w trakcie samego fotografowania!

W trakcie meczu wykonałem ponad 1200 zdjęć i nakręciłem cztery nie-długie filmy Full HD przy nowej dla nich prędkości 50p. Wszystko ze stabilizacją obrazu. W sumie zajęło to prawie 40 GB pamięci (w przerwie meczu dołożyłem jeszcze kartę CF 8 GB). Okazuje się, że przy moich kartach CF o szybkości zapisu 60 MB/s – nie jest to standard UDMA 7, z którym najdłuższej strzela nowa „siódemka” – mogłem zarejestrować maksymalnie tylko po jakieś 22 RAW-y w serii. To tyle samo, co EOSem 7D (przy ISO 6400). Mimo to, w trakcie całego meczu bufor zapchał mi się tylko raz! Jeden akumulator wystarczył też na całą imprezę, która odbywała się w temperaturze kilku stopni poniżej zera, a przecież wg testów organizacji CIPA (Camera & Imaging Products Association) nawet przy 0°C akumulator starcza na 640 zdjęć. Nowa „siódemka” zużywa jednak więcej energii od poprzednika, co widać chociażby przy przeglądaniu obrazków i operacjach w menu.

Wszystkie zaprezentowane zdjęcia zostały wykonane przy opisanych parametrach, trybach i funkcjach oraz pozostałych ustawieniach domyślnych. A bezpośrednio wywołane z RAW-ów JPEG-i, bez dodatkowej obróbki cyfrowej, zostały wykadrowane (czasami dość mocno) w Photoshopie.



UDANY BACK-UP EOSA-1D X

Canon EOS 7D Mark II to celny strzał Canona na bramkę fotografów sportu. Za przystępną cenę około 6100 zł mogą nabyć solidny korpus z autofokusem o szybkości i pewności działania topowej „jedyńki” D X, przy praktycznie niezauważalnie niższej szybkości zdjęć seryjnych. Nowa „siódemka” to wyjątkowo udane, mniejsze, lżejsze i o dłuższym zasięgu optyki uzupełnienie flagowej lustrzanki profesjonalnej. Polecam! Nagroda TIPA w pełni zasłużona. ■

Jeśli zainteresował Cię artykuł i chciałbyś podnieść swoje umiejętności, polecamy warsztaty prowadzone przez autora. Dlaczego warto skorzystać z naszych szkoleń?

- **Dysponujemy fachową, praktyczną wiedzą techniczną i fotograficzną.**
- **Indywidualnie ustalamy dogodny termin i miejsce zajęć.**
- **Klient sam wybiera interesujący go temat.**
- **Gwarantujemy swobodną, nieskrępowaną obecnością innych studentów atmosferę zajęć.**

Szczegóły na kursyfoto.waw.pl

Szkolenia fotograficzne

kursyfoto.waw.pl

SZKOLENIA FOTOGRAFICZNE DLA AMATORÓW
...i nie tylko

Szkolenia indywidualne - w domu klienta i/lub plenerze
z zakresu obsługi lustrzanki i techniki fotografowania

Od podstaw do fotografii zaawansowanej

- Dobór nastaw aparatu pod kątem konkretnych tematów zdjęciowych i metody ich fotografowania.
- Ustawienia ręczne, półautomatyczne, predefiniowane i domyślne.
- Praktyczne uwagi dotyczące ekspozycji, skutecznego nastawiania ostrości, odpowiedniego doboru funkcji i indywidualnych, atrakcyjnych efektów i kompozycji obrazu.
- Pomoc w doborze sprzętu.
- Czas pojedynczego szkolenia w zakresie wybranego tematu - 3 godziny.

Specjalizacja szkoleń: amatorskie i zaawansowane lustrzanki cyfrowe Canona wraz z osprzętem (lampy błyskowe, obiektywy itd.).

Z TECHNIKĄ FOTOGRAFOWANIA NA TY!

Wskazujemy w atrakcyjnej cenie

Szkolenia prowadzi znany w branży dziennikarz, fotograf i tester sprzętu fotograficznego - Jarosław Mikołajczuk

• Wybierz temat szkolenia... • Zapytaj o szczegóły... • Ustal datę szkolenia...

Lustrzanka cyfrowa	Zdjęcia portretowe	Zdjęcia krajobrazowe	Fotografia sportowa	Zdjęcia z bliska	Fotografia nocna	Reportaż z lampą	Obróbka zdjęć
budowa, funkcje, ustawienia...	w pomieszczeniu, plenerze, z lampą...	filtry, efekty HDR, panoramy...	ruch, panoramowanie...	kwiaty, potrawy, monety...	z ręki i ze statywu, efekty świetlne...	śluby, schowki pamięci...	RAW-y, Photoshop, odbitki...

AUTOPROMOCJA

PORTRETY

Canon EF 50 mm f/1,8 STM

Obiektyw do fotografii portretowej.

Szybkie i praktycznie bezgłośnie ustawianie ostrości.

Świetne rezultaty w warunkach słabego oświetlenia.

Doskonała ostrość obrazu.

Kompaktowa konstrukcja.



Firma Canon zaprezentowała nowy, wysokiej jakości obiektyw EF 50 mm f/1,8 STM, który został zaprojektowany z myślą o fotografii portretowej oraz ujęciach z pięknie rozmytym tłem.

Nowy model jest następcą popularnego EF 50 mm f/1,8 II. Maksymalna wartość przysłony f/1,8 i zakres ogniskowej 50 mm sprawiają, że doskonale sprawdzi się podczas tworzenia portretów czy fotografowania w słabych warunkach oświetleniowych. Pomoże również nadać bardziej artystycznego charakteru fotografowanym obiektom.

EF 50 mm f/1,8 STM oferuje ulepszoną konstrukcję, w tym powłoki Canon Super Spectra, które minimalizują wewnętrzne odbicia oraz efekty ducha i flary, oraz 7-listkową przysłonę i technologię STM dla płynnego i niemal bezgłośnie ustawiania ostrości.

Nowy obiektyw ułatwia tworzenie wspaniałych portretów czy odważnych artystycznych ujęć. Dzięki maksymalnej wartości przysłony f/1,8 użytkownik ma pełną kontrolę nad głębią ostrości. Obiektyw pozwala precyzyjnie ustawić punkt ostrości i tym samym gładko rozmyć resztę kadru, skupiając uwagę na wybranym obiekcie. Jednocześnie, przysłona wpuszcza więcej światła do obiektywu, co daje lepsze efekty podczas fotografowania w ciemniejszym otoczeniu.

Stała ogniskowa 50 mm zapewnia wysokiej jakości, bardziej ostre i kontrastowe zdjęcia. W połączeniu z cyfrową lustrzanką APS-C obiektyw idealnie nadaje się do tworzenia portretów. Jest to także „standardowy” obiektyw do aparatów pełnoklatkowych, który sprawdzi się podczas fotografowania różnych tematów, zapewniając naturalną perspektywę.

Minimalna odległość ostrzenia wynosi 35 cm. Z kolei 7-listkowa przysłona zapewnia piękne rozmycia i podkreśla fotografowany obiekt. W porównaniu do poprzedniej wersji, nowy obiektyw oferuje wyższą jakość.

Obiektyw charakteryzuje się lekką i kompaktową konstrukcją – waży zaledwie 160 g. ■



TEST

Sony A77 Mk II

Paweł
Baldwin

**Kolejna solidna „siódemka”?
Nie tylko.**

Tytułowy aparat jest obecny na rynku od jakiegoś czasu, ale ciągle budzi zainteresowanie. Czy słusznie? Zobaczmy. Być może ktoś, kto jeszcze nie jest przekonany do wyboru aparatu przed nadchodzącym okresem urlopowym, skorzysta z przedstawionych opinii i skusi się na ten model? Co więcej, jeśli macie pytania i wątpliwości, proszę zajrzeć na tematycznego bloga autora testu. (red.)

* * *

Wstukałem tytuł artykułu i przyszło mi do głowy, żeby jednak sprawdzić, jak testowany aparat NAPRAWDĘ się nazywa. No i na stronie polskiego oddziału Sony wyczytałem, że ILCA-77M2. Już nie żadne SLT, już formalnie nie α . No i w opisie pojawiło się określenie „lustrzanka”, którego Sony przez kilka lat unikało jak ognia. Ale w końcu uległo, bo i tak wszyscy nazywali te aparaty lustrzankami. Lustrzanka jest? Jest. No to znaczy, że lustrzanka.

Sony A77 Mk II to rasowy, konkretny, porządnie zaprojektowany i wykonany aparat. Widać to i czuć już od pierwszego kontaktu. A że jego autofocus korzysta z pośrednictwa półprzezroczystego lustra? Cóż, grunt, żeby działał tak, jak trzeba. Ale po kolei.

Korpus rzeczywiście trzyma poziom „7”, czyli najbardziej zaawansowanych aparatów amatorskich Sony. Duży grip, uszczelnienia, sporo dedykowanych przycisków, górny LCD, ekran na pełnym przegubie, a z drobiazgów choćby gniazdo fleszy studyjnych. Przy tym sprawia wrażenie solidnego, wcale nie epatując dużą masą: 650 g w porównaniu z 800-900 g u konkurentów z Canona, Nikona i Pentaxa.

Sterowanie bardzo mi się podoba. Czuję je lepiej niż to z NEXów, ale to z pewnością sprawa bardzo indywidualna. Z pozoru mamy tylko jeden klawisz definiowalny C. Jednak większości z pozostałych można zmienić przeznaczenie i to w bardzo szerokim zakresie – na przyporządkowanie oczekuje ponad 50 funkcji! Do tego dochodzi w pełni „komponowalne”, podręczne menu. Jego 12 pozycji widocznych jednocześnie lubię bardziej niż panasonicowych 15 podzielonych na 3 ekrany. Mamy też trzy schowki dla zapamiętanych kompletów ustawień. Nie brakowało mi więc niczego.

Cztery przyciski obok LCD – niby jak w „wyższych” Canonach, ale ich rozmieszczenie i różne wyprofilowanie powierzchni bardziej ułatwiają rozpoznanie dotykiem, który jest który. Po lewej pokrętko automatyk z blokadą.



Przyciski w dole tylnej ścianki niby są blisko siebie, ale różne wyprofilowanie ich powierzchni (wklęsłe/wypukłe) powoduje, że nie popełniałem pomyłek. Z obsługą nawigatora nie miałem problemów, co było trochę niespodziewane, gdyż wcześniej trafiłem na mocno negatywne noty. Jednak przypomniałem sobie o tym punkcie testu dopiero po trzech dniach fotografowania aparatem. No właśnie... Przez trzy dni robiłem zdjęcia, jeździłem wte i wewte po menu, wcześniej konfigurowałem aparat, a dżojstik przez cały ten czas nie dał najmniejszego sygnału,



że jest do niczego. Potem już zwracałem na to uwagę, ale ani razu nie zdarzyło mi się wcisnąć go zamiast przesunąć albo odwrotnie. Może dlatego, że nie popychałem go, a jedynie „ociepałem” kciuk o jego krawędź? A może po prostu A77 Mk II mnie polubił? Raz, podczas zdjęć w chłodny dzień założyłem dość grube polarowe rękawiczki i... znów wszystko było w porządku. Jedynym wytłumaczeniem tej różnicy w zachowaniu aparatu, jakie przyszło mi do głowy, był fakt, że wcześniejsze opinie powstały zaraz po premierze, więc być może na przedprodukcyjnych egzemplarzach.

Jednak już inne niedociągnięcie, wynikające z niedostatecznej wydajności elektronicznych wnętrzości, muszę potwierdzić. Chodzi o częściową blokadę aparatu podczas zapisywania zdjęć z bufora na kartę pamięci. Gdy bufor jest pełen, to czas ten wcale nie jest krótki: 30 s dla RAW-ów i połowę mniej dla JPEG-ów – test z SanDiskiem Extreme Pro „45 MB/s”. Podczas tego oczekiwania menu główne jest niedostępne oraz nie ma mowy o odtwarzaniu wykonanych już zdjęć. Możemy jednak korzystać z podręcznego menu i zmieniać funkcje z przycisków na obudowie, z wyjątkiem sposobu zapisu zdjęć JPEG/RAW (jeśli przypiszemy go któremuś z klawiszy). No i oczywiście w miarę opróżniania się bufora wykonywać następne zdjęcia. Z przyjemnością zaświadczę o niezłych zdolnościach w konkurencji długich serii zdjęć. Zarówno przy 8, jak i 12 klatkach/s Sony A77 Mk II potrafi bez zająknięcia naświetlić 25 RAW-ów albo 60 najcięższych, ważących ok. 10 MB każdy, JPEG-ów X.Fine. Przy okazji: wraz z RAW-em możemy zapisać tylko JPEG o „średniej” jakości Fine, ale Std ani X.Fine już nie.



Ekran umocowany jest na oryginalnym przegubie, znanym już z A77 i A99. Zdecydowanie nie mogę zarzucić mu braku wszechstronności, bo nadaje się nawet do selfies. Oprócz tego, przy kadrach poziomych, dla obserwacji z góry i z dołu, znajduje się w osi obiektywu, a przy pionowych całkiem blisko niej. To bez wątpliwej pomysłowe

rozwiązanie, ale dla mnie zdecydowanie nieintuicyjne – w każdym razie w porównaniu z typowymi przegubami z lewej strony aparatu, znanymi z Canonów, Panasoniców, Nikonów, Samsungów... Za każdym razem, gdy po dłuższej przerwie biorę się za fotografowanie Sony z takim ekranem, muszę się od nowa uczyć kierunków i sekwencji obrotów potrzebnych do osiągnięcia pożądanego ustawienia. Ale bez obaw, kilka godzin praktyki i rzecz jest do opanowania. Sam ekran nie dawał mi podczas testu podstaw do narzekań. Sprawował się dobrze nawet w silnym świetle, a jedyne czego mi brakowało, to dotykowej obsługi. Ale to chyba dlatego, że równocześnie miałem na warsztacie „dotykowego” Panasonic.

Na wizjer też nie narzekałem. No, prawie nie, bo sceny w ostrym słońcu oddawał zbyt kontrastowo. Natomiast miło się z nim pracowało w słabym świetle, kiedy to dopiero naprawdę złe warunki wymuszały lekkie zmniejszenie częstości odświeżania i pojawienie się szumów od zdecydowanego wzmocnienia sygnału. Denerwuje mnie jednak pewien feler, zresztą pojawiający się u Sony od dawna: opóźnienie w wyświetlaniu przy przejściu z trybu szybkiego podglądu do rejestracji. Gdy podglądem jest nieduże zdjęcie plus histogramy RGB oraz tuzin liczb i symboli na czarnym tle, dotknięcie spustu powoduje, że pojawia się aktualny kadr przez pół sekundy częściowo zastąpiony tymi czarnymi panelami. Niby drobiazg, ale denerwujący.

Funkcje? Wspomnę oczywiście tylko o tych ciekawych i wyróżniających A77 Mk II spośród innych aparatów tej klasy. Do oryginalnych udogodnień należy limiter odległości. Rzecz już nie nowa w Sony, ale u innych dostępna wyłącznie w droższych długich obiektywach. A tu wprowadzamy zakres odległości ostrzenia na ekranowej skali i po kłopotcie. Pociągnę dalej temat autofokusa, bo pod tym względem aparat został mocno unowocześniony w stosunku do „starej” A77. Po pierwsze mamy nowy sensor AF, z 79 polami obejmującymi obszar porównywalny z tym w Canonie 7D Mk II. Szkoda tylko, że krzyżowych pól jest znacznie mniej niż u konkurenta, no i celują one wyłącznie w centralny obszar kadru. Nie ma już trybu Object Tracking, a pojawiły się dwie opcje z Expanded Flexible Spot w nazwie. Istotą jednej jest przełączanie pola AF na sąsiednie (sąsiedztwo kilku najbliższych), jeśli to wskazane „nie daje sobie rady”, drugiej, gdy obiekt zmienia położenie w kadrze (aktywowane może być każde z 79 pól AF). Tyle teoria. Praktyka wygląda równie ciekawie. Najpierw przekonałem się o tym, próbując ustawić ostrość w bardzo słabo oświetlonym pomieszczeniu, mając do aparatu dołączony długi, ciemny zoom. Autofokus męczył się ponad sekundę, ale udało mu się wyostrzyć. Miło mnie to zaskoczyło, więc zmierzyłem światło padające i światłomierz pokazał dokładnie – 2 EV, co oznacza teoretyczny dolny próg pracy autofokusa Sony A77 Mk II.

Cały cymes w tym, że ten próg określa się dla współpracy aparatu z optyką f/1,4, a w mojej próbie wziął udział obiektyw o jasności f/5,6, czyli aż o 4 diałki ciemniejszy. Brawo! Drugą próbą był mój standardowy test AFC na samochodach jadących ok. 100 km/h. Tu wynik nie był już tak rewelacyjny, jak w przypadku AFS w ciemności, ale i tak przyzwoity. Dla 8 klatek/s, 80 % serii miało ostre ujęcia aż do ostatniego. Przy 12 klatkach/s już tak dobrze nie było, bo autofokus regularnie poddawał się, gdy pojazdy zbliżały się na odległość 10 m. Jednak w obydwu przypadkach AFC działał stabilnie, za każdym razem trwale „przyklejał się” do poruszającego się obiektu, a w najtrudniejszych momentach nie ostrzył wyłącznie z braku wystarczającej prędkości. W sumie sprawy mają się na tyle dobrze, że A77 Mk II jest pierwszym SLT (czy jak tam się one teraz zwa), który spełnia moje wymagania co do sprawności AFC.

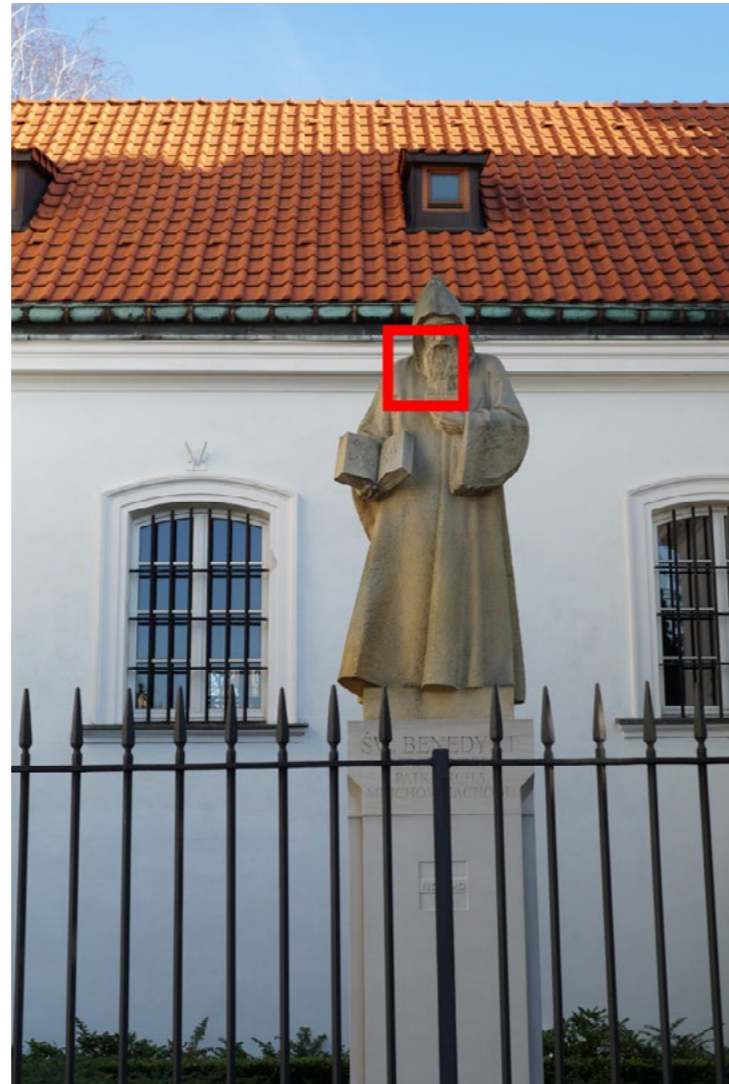


Dwa razy motyw z czerwieniami, ale aparat za każdym razem reagował inaczej. Przy lewym oddał scenę idealnie, ale już oświetlony słońcem mur wyszedł za blado i trzeba by trochę powalczyć suwakami, żeby uzyskać efekt, jak w rzeczywistości.

Co jeszcze mamy? Wi-Fi i NFC, migawkę z czasem 1/8000 s, a w komplecie z aparatem otrzymujemy ładowarkę. Hurra! – to miły dodatek, którego czasem nie znajdujemy w pudełkach nawet tych drogich aparatów Sony. Z rzeczy oczywistych, lecz wymagających wspomnienia, jest stabilizowana matryca. Wartych nie tylko wspomnienia, ale i używania, bo A77 Mk II bez stabilizacji mocno rozmazuje zdjęcia już przy nieznacznym przekroczeniu „zasady odwrotności ogniskowej”. To chyba norma dla SLT, bo zdarzało mi się to także przy korzystaniu ze starszych modeli. I drugie podobieństwo, czyli niższa skuteczność (rzędu trzech diałek czasu) przy mniejszych przekroczeniach wspomnianej zasady oraz wyższa (4 diałki) przy większych. W sumie jednak widzę lekką poprawę działania stabilizacji w stosunku do A99.

Wśród funkcji i ich ustawień brakuje mi możliwości dodania opisu do zdjęcia czy informacji o autorze. Szkoda też, że nie można bezpośrednio przeskoczyć ze skrajnego na skrajne pole AF. No i nie da rady podzielić priorytetów ostrości i spustu migawki pomiędzy tryby AFS i AFC.

Nominalny zakres czułości matrycy rozciąga się od ISO 100 do ISO 25600. W dół rozszerzyć go można do ISO 50, co daje minimalny wzrost szczegółowości i równie nieduży spadek dynamiki. Natomiast powyżej mamy ISO 51200 dostępne tylko przy wieloklatkowej redukcji szumów. Miłym udogodnieniem podwyższającym elastyczność obsługi jest możliwość szybkiej zmiany czułości tylnym pokrętkiem co działkę, a precyzyjną co 1/3 działki przednim.



Zależność szczegółowości obrazu przy natywnej czułości ISO 100 od ustawionej intensywności odszumiania. Wniosek jest jeden: wyłączać!



Test rozdzielczości wykonałem przy ISO 50 i wyłączonej redukcji szumów. Sony A77 Mk II „wyprodukowało” 2800 lph zarówno na JPEG-ach, jak i na RAW-ach, czyli symbolicznie mniej niż A99 i A6000. Za to na zdjęciach jest znacznie mniej mory niż w A6000.

Przy podwyższeniu czułości, aparat dobrze sobie radzi z zachowaniem wysokiej szczegółowości zdjęć aż do ISO 400 włącznie. Przy ISO 800 jest już trochę gorzej, a dodatkowo pojawiają się szumy chrominan-



Przejdzie przez poszczególne czułości na RAW-ach odszumionych i wyostrzonych „do smaku”.



cji, choć widać je wyłącznie na „gładkich” obszarach. Gdy – używając JPEG-ów – likwidujemy je przejściem z odszumiania Off na Low, najdrobniejszych detali pozostaje zdecydowanie mniej. Natomiast już ISO 1600 oznacza konieczność korzystania ze słabego odszumiania. ISO 3200 to dla JPEG-ów maksymalna w pełni użyteczna czułość, choć znowu (tak jak przy ISO 800) trzeba manewrować z odszumianiem – tym razem pomiędzy Low, a Norm.

Na RAW-ach sprawy mają się świetnie aż do ISO 1600 włącznie. Do tej granicy możemy dość swobodnie kształtować obraz, dobierając poziom odszumiania i wyostrzenia według własnego widzimisię. Jednak już ISO 3200 i ISO 6400 oznacza konieczność dokładniejszego zwrócenia uwagi na szumy – przede wszystkim luminancji. ISO 12 800 jest już poza zasięgiem, no chyba że z zdjęcia będziemy korzystali tak, jakby miało 6 mln punktów, a nie 24. O używaniu ISO 25 600 nawet nie myślimy. W sumie matryca pracuje podobnie, jak w Sony A6000. W A77 Mk II podoba mi się mniejsza ilość mory przy niskich czułościach (choć rozdzielczość jest ciut niższa), natomiast newralgiczna czułość ISO 3200 wymaga trochę większej uwagi przy odszumianiu/wyostrzaniu.

Automatyczny balans bieli w sztucznym świetle wypada trochę gorzej niż w A6000. Dotyczy to zdjęć w świetle żarowym, które A77 Mk II wpuszcza w ciepłoczerwone odcienie, podczas gdy A6000 oddaje czysto. Różnicę widać też przy świetłówkach kompaktowych: A77 Mk II stabilnie daje dominantę podobną do tej przy żarówkach, a A6000 jeździ z kolorami od słabej czerwieni do wyraźnej ciepłej zieleni. Tak czy inaczej, wynik średni. Ale martwić się nie ma co, bo tak samo pracuje większość cyfrówek.

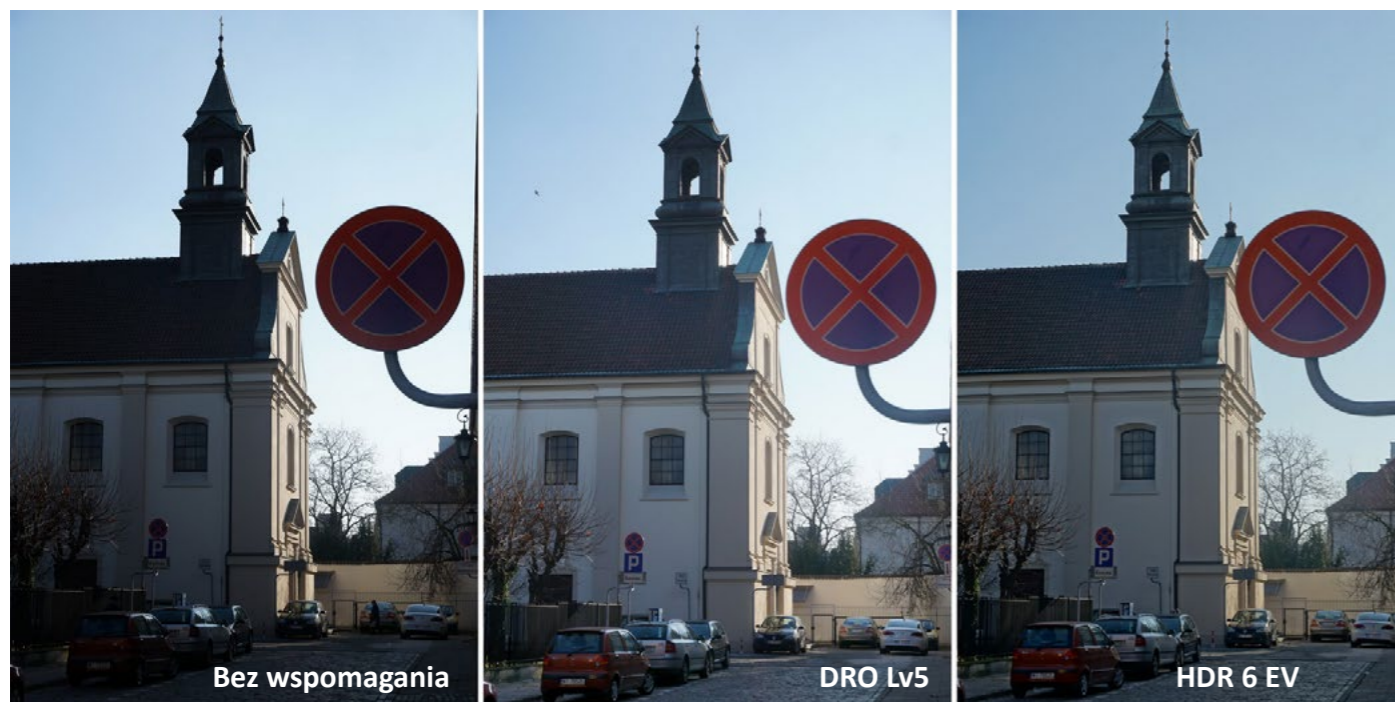
Pojawiła się nowość w znanej już od dawna cyfrówkom Sony funkcji wieloklatkowej redukcji szumów. Właściwie dwie nowości. Po pierwsze liczbę ekspozycji zmniejszono z sześciu do czterech, a po drugie możemy już wybrać poziom odszumiania docelowego ujęcia. Bardzo się ucieszyłem, bo wcześniej w tym trybie szumy były co prawda bardzo skutecznie usuwane, niestety wraz z ogromną liczbą drobnych szczegółów. Stąd od zawsze wnioskowałem o opcję obniżenia intensywności odszumiania przy korzystaniu z tego trybu. No to mi dali dwa poziomy NR. Wybrałem rozsądnie wysoką czułość ISO 3200 i włączyłem słabsze, z dwóch dostępnych, odszumianie Standard. I cieszyłem się z tej nowości aż do czasu obejrzenia zdjęć.

Zresztą spójrzcie sami na prawy wycinek – w szczegółach masakra jak dawniej. Działania wieloklatkowej redukcji szumów z odszumianiem High nie przetestowałem, bo przestraszyłem się tego co zobaczyłbym na zdjęciach. Natomiast lewy wycinek pochodzi z normalnie naświetlone-

go JPEG-a z całkowicie wyłączoną redukcją szumów. Na szybie okienka widać sporo szumów chrominancji, ale pamiętajmy, że to przecież ISO 3200. Lekkie odszumienie tego JPEG-a (a jeszcze lepiej RAW-a) dałoby efekty znacznie ciekawsze niż wieloklatkowa redukcja.



DRO i HDR to z kolei dwie funkcje od dawna pomagające użytkownikom cyfrówek Sony przy zdjęciach motywów o wysokiej rozpiętości tonalnej. Na zdjęciach widać, że mają one odmienne priorytety: DRO dba o cienie zdjęcia, a HDR o światła. Warto jednak zauważyć, że DRO w żadnym stopniu nie zepsuło obszarów, które go nie interesowały (czyli wysokich światel). Z uzyskanych efektów najchętniej wykorzystałbym ten z DRO, ściemniając trochę półtony Poziomami Photoshopa. Inna sprawa, że ten akurat motyw nie był szczególnie trudny – można by go „ugryźć” nawet samym RAW-em.



Z przyjemnością stwierdzam, że Sony wreszcie stworzyło aparat SLT (choć już tego miana nie nosi), który w pełni akceptuję, lubię go i nie miałbym oporów przed zbudowaniem na nim systemu dla siebie. Dotychczasowe Sony z tej serii to nie były „moje” aparaty. Nie czułem ich i nawet A99, który obiektywnie cenię, nie przypadł mi do gustu. Natomiast A77 Mk II zdecydowanie tak, choć gdy mam podać konkretne przyczyny tego stanu rzeczy, przede wszystkim przychodzi mi na myśl bardzo dobre ogólne wrażenie. Dopiero gdy się głębiej zastanowię, wynajduję składowe: solidną konstrukcję, ogólną sprawność działania (choć z pewnymi wadami), dopracowane sterowanie, ale przede wszystkim szybki AFC. A może to nie kwestia ulepszeń, a ja sam po prostu przyzwyczałem się już to tych SLT? Tak czy inaczej, szczerze ten aparat polecam, zwłaszcza że po niemal roku obecności na rynku, jego cena spadła poniżej 4000 zł. To ten sam poziom co Pentaxa K-3, kilkaset złotych drożej niż schodzący z rynku Nikon D7100, tyle samo mniej niż nowy D7200, ale wyraźnie mniej niż Canon 7D Mk II. Pod tym względem także więc nie można na A77 Mk II narzekać. ■

Plusy

- + ciągły autofocus
- + wygoda obsługi

Minusy

- blokada menu podczas zapisu zdjęć
- opóźnienie wyświetlania przy przełączaniu odtwarzanie → rejestracja

Chcesz wiedzieć więcej? Zajrzyj na blog autorski...

foto-nieobiektywny

Testy, opisy, nowości sprzętowe, co się szykuje i co o tym wszystkim myślę. Bez autocenzury...

czwartek, 25 września 2014

TEST: Sony A6000

W oczekiwaniu na...



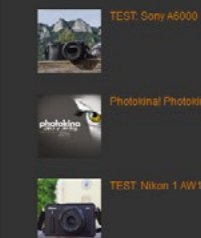
Czytaj więcej »

Brak komentarzy
Etykiety: Aparaty, Polecam!, Sony, TEST

Szukaj w blogu

 Wyszukaj

Najpopularniejsze posty



środa, 24 września 2014

TEST: Olympus OM-D E-M10

Tanie może być piękne



Czytaj więcej »

Etykiety: Olympus, Polecam!, TEST

Photokina! Photokina!



To wyjątkowe święto fotografii. Zwłaszcza, że zdarza się raz na dwa lata. Co prawda nie wszyscy o tym wiedzą i raz, w 2002 roku, w pewnym magazynie komputerowym, artykuł o cyfrowych nowościach tamtej Photokiny zaczął się passusem: „Po dwuletniej przerwie spowodowanej wydarzeniami z 11 września...”.

Co prawda w obecnym pedzie nie ma szans żeby producenci czekali do jesieni lat parzystych na prezentację swoich najnowszych osiągnięć. Da, nie są w stanie poczekać i roku. Stąd coraz większa rola targów CES/PMA, IFA, CP+... pozwalających szybko zaprezentować szerokiej „rzeczywistej” publiczności swoje nowości. Niemniej Photokina to nadal Photokina, więc zbiera ona sporo bazardzo ciekawych produktów. Tak było oczywiście i w tym roku. Co ważnego i ciekawego wyłapałem?

Czytaj więcej »

Brak komentarzy
Etykiety: Nowości, Photokina

<http://foto-nieobiektywny.blogspot.com/>



4K Panasonic LUMIX DMC-G7

Rozdzielczość 4K w aparatach to w zasadzie nic nadzwyczajnego, gdyż trudno już nawet znaleźć kompakt, który oferowałby mniejszą rozdzielczość matrycy, nie mówiąc o bezlusterkowcach czy lustrzankach. Lecz filmowanie w standardzie 4K to jeszcze rzadkość, ale pojawia się coraz częściej. I nawet jeśli nie zależy nam na stworzeniu finalnego materiału w tej rozdzielczości, nie dysponujemy telewizorem pozwalającym na odtwarzanie materiału w takim standardzie, to dzięki wysokiej rozdzielczości zarejestrowanego obrazu uzyskujemy dużą elastyczność w postprodukcji, podczas montażu, która umożliwia choćby „wykrojenie” różnych kadrów z jednego ujęcia.



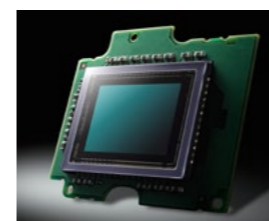
Wśród najnowszych aparatów fotograficznych pojawił się właśnie nowy model Panasonica z linii LUMIX G – bezlusterkowy LUMIX DMC-G7. Urządzenie posiada właśnie funkcję nagrywania wideo w rozdzielczości 4K oraz liczne funkcje fotografii 4K, zapewniając przy tym wysoką jakość obrazu i mobilność niedostępną w przypadku tradycyjnych lustrzanek.

Aparat DMC-G7 rejestruje płynne wideo w wysokiej rozdzielczości QFHD 4K 3840 x 2160 przy 25p (50 Hz) lub 24p w formacie MP4, a także w rozdzielczości FullHD 1920 x 1080 przy 50p (50 Hz) w formacie

AVCHD Progressive lub MP4 (MPEG-4 / H.264) z faktycznym ciągłym autofokusem.

Dzięki szerokim możliwościom rejestracji obrazu w rozdzielczości 4K, aparat daje też większe możliwości fotograficzne. Funkcja zdjęć 4K oparta na trybie filmowania z taką rozdzielczością umożliwia maksymalnie precyzyjne zarejestrowanie scen na statycznym, 8-megapikselowym obrazie. Trzy nowe funkcje zdjęć 4K są dostępne tylko w LUMIX DMC-G7: 4K Burst Shooting, 4K Burst (Start/Stop) i 4K Pre-burst. Każda z nich pomaga rejestrować ujęcia, pozwalając na wyodrębnienie konkretnego kadru z nagrania wideo 4K.

4K Burst Shooting umożliwia nieprzerwane fotografowanie w tempie 30 klatek/s przez maksymalnie 29 minut i 59 sekund. Materiał ten można następnie wykorzystać tak samo, jak zdjęcia seryjne wykonane poprzez przytrzymanie spustu migawki. Podobnie działa funkcja 4K Burst (Start/Stop), z tym że seryjne fotografowanie uruchamia się jednym naciśnięciem spustu migawki i zatrzymuje kolejnym naciśnięciem. Taki tryb pracy sprawdza się przy dłuższym oczekiwaniu na najlepszy moment do zdjęcia. Funkcja **4K Pre-burst** automatycznie zapisuje po 30 klatek z sekundy przed i po naciśnięciu spustu migawki, dzięki czemu fotograf ma do dyspozycji aż 60 ujęć, z których może wybrać najlepsze. Zarówno w trybie 4K Burst Shooting, jak i 4K Burst (Start/Stop) można rejestrować prawie 30 minut materiału, co daje kilkadziesiąt tysięcy obrazów w różnym formacie: 3840 x 2160 (16:9), 3328 x 2496 (4:3), 3504 x 2336 (3:2) i 2880 x 2880 (1:1).



Aparat LUMIX DMC-G7 jest wyposażony w matrycę Digital Live MOS o rozdzielczości 16 megapikseli zapewniającą wysoką rozdzielczość i czułość oraz minimalny szum. Procesor obrazu Venus Engine z czterordzeniowym procesorem umożliwia szybkie przetwarzanie obrazu w tempie 8 klatek/s (AFS) / 6 klatek/s (AFC), ułatwiając uzyskanie precyzyjnych i ostrych ujęć szybko poruszających się obiektów. Venus Engine poprawia odwzorowanie kolorów dzięki analizie każdej klatki z uwzględnieniem nie tylko samego koloru, ale także nasycenia i jasności. Procesor z nową techniką kompensowania dyfrakcji zastosowany w aparacie umożliwia uzyskanie jeszcze wyraźniejszych zdjęć, nawet przy mocno przymkniętej przysłonie.

Nowy i udoskonalony system wieloprotocowej redukcji szumów stosuje efektywne algorytmy redukcji szumów i szczegółowego przetwarzania obrazu na podstawie parametrów otoczenia i warunków panujących przy danym ujęciu. Nowy filtr losowy zmniejsza szum chromatyczny i miesza go z obrazem, aby zapewnić naturalność ujęcia odpowiadającego dokładnie temu, co widział użytkownik naciskający spust migawki. Kolejną zaletą nowej technologii redukcji szumów zastosowanej w modelu LUMIX DMC-G7 jest możliwość fotografowania przy maksymalnej wartości ISO 25 600.

System autofokusa opartego na detekcji kontrastu stosowany we wszystkich aparatach LUMIX G umożliwia przesyłanie cyfrowego sygnału z szybkością do 240 klatek/s, co zapewnia niezwykle szybką i płynną automatyczną regulację ostrości.

Dodatkowe funkcje:

- zgodność z nowym standardem kart pamięci UHS-II SDXC;
- nowa maks. szybkość migawki 1/16 000 s;
- udoskonalona kreatywna panorama (360 stopni);
- gniazdo mikrofonu 3,5 mm;
- precyzyjne ustawienie zakresu ostrości na ekranie aparatu;
- tryb cichy;
- funkcja poziomiccy
- bracketing balansu bieli;
- kreatywna kontrola z 22 efektami filtrów film / animacja poklatkowa, tryb P/A/S/M przy rejestracji wideo, tryb iA+ (Intelligent Auto) do zdjęć i nagrań wideo, tryb Scene Guide z 20 wzorami sytuacji.



System autofokusa opartego na detekcji kontrastu w modelu LUMIX DMC-G7 wzbogacono o opracowaną przez firmę Panasonic technologię Depth From Defocus (DFD), która jeszcze bardziej skraca czas ustawiania ostrości. DFD natychmiast oblicza odległość od obiektu, oceniając dwa obrazy o różnym poziomie ostrości i analizując jednocześnie optyczną charakterystykę kompozycji. W rezultacie automatyczne ustawianie ostrości w aparacie LUMIX DMC-G7 trwa wyjątkowo krótko, bo tylko 0,07 sekundy. Błyskawiczna regulacja ostrości przydaje się szczególnie przy większej ogniskowej oraz umożliwia wykonywanie zdjęć seryjnych z większą częstotliwością (8 klatek/s AFS / 6 klatek/s AFC) w porównaniu z poprzednim modelem LUMIX DMC G6.

Funkcja autofokusa przy słabym oświetleniu umożliwia bardziej precyzyjne ustawienie ostrości nawet przy świetle księżycy. Ponadto aparat LUMIX DMC-G7 jest pierwszym urządzeniem z funkcją Starlight AF ułatwiającą fotografowanie poszczególnych gwiazd i całych konstelacji na nocnym niebie. Poza standardowym rozpoznawaniem twarzy funkcja autofokusa w aparacie LUMIX DMC-G7 pozwala także na wykrywanie oka, czyli ustawienie ostrości dokładnie na oku osoby portretowanej. Z kolei funkcja autofokusa punktowego umożliwia powiększenie konkretnego

obszaru w celu precyzyjnego sfokosowania na danym punkcie. Dzięki temu użytkownik ma większą kontrolę nad ujęciem, a ostateczny efekt na zdjęciu jest zgodny z koncepcją fotografa.

W modelu LUMIX DMC-G7 zastosowano nowo opracowany, wysoce precyzyjny i szybki podwójny wyświetlacz OLED (organiczne diody elek-



troluminescencyjne) w wizjerze LVF. Rozdzielczość wizjera LVF wzrosła do 2360 tys. punktów, co umożliwia uzyskanie powiększenia w skali 1,4x / 0,7x (odpowiednik aparatu 35 mm). Z tyłu aparatu zastosowano 3-calowy wyświetlacz dotykowy o dużym kącie widoczności i rozdzielczości 1040 tys. punktów. Obydwa wyświetlacze obejmują 100% pola widzenia obiektywu, dzięki czemu fotograf nie przeoczy ważnych wydarzeń rozgrywających się przy krawędziach kadru.

Widoczność w wizjerze LVF znacznie się poprawiła dzięki nowo zaprojektowanej muszli ocznej. Widok obrazu przełącza się automatycznie między wizjerem LVF a monitorem z tyłu aparatu dzięki czujnikowi oka w wizjerze LVF. Przyczynia się to do wydłużenia czasu pracy akumulatora. Nowa technologia OLED zapewnia nie tylko lepszą rozdzielczość, ale także krótszy czas reakcji, umożliwiając zarejestrowanie obrazu dokładnie w chwili, w której życzy sobie tego fotograf.

W celu dalszego udoskonalenia sterowania ustawieniami aparatu model LUMIX DMC-G7 jako pierwszy w serii LUMIX G został wyposażony w nowe pokrętko wyboru trybu zdjęć (oprócz tradycyjnych pokręteł z przodu i z tyłu). Pokrętko to usprawnia wybór trybu zdjęć, takiego jak 4K Photo, oraz umożliwia szybsze i dokładniejsze kadrowanie i rejestrowa-



nie ujęć nieruchomych lub filmu. Standardowo poszczególne ustawienia (przystonę, szybkość migawki itd.) można regulować pokrętłami z przodu i z tyłu aparatu. Można je też tymczasowo zmieniać za pomocą Dial Operation Switch.

Aparat LUMIX DMC-G7 jest wyposażony w moduł Wi-Fi, który zwiększa funkcjonalność urządzenia, ułatwiając i przyspieszając udostępnianie zdjęć. Aparat można w prosty sposób połączyć ze smartfonem i tabletem, aby wysłać zdjęcia i klipy wideo do mediów społecznościowych lub emailem do rodziny i znajomych niemal natychmiast po ich zarejestrowaniu. Urządzenie mobilne można także wykorzystać do zdalnego sterowania aparatem LUMIX DMC-G7 i regulacji takich ustawień, jak ostrość, przystona, szybkość migawki i ISO, a także do uruchomienia spustu migawki. ■



CZYTAJ TAKŻE W SERWISIE



4K

1 J5 pierwszy Nikon 4K

Także wśród nowych bezlusterkowców Nikona z wymienną optyką znajdziemy model Nikon 1 J5 oferujący możliwość rejestrowania filmów w rozdzielczości 4K.



- Duża i szybka matryca CMOS o rozdzielczości 20,8 mln pikseli w technologii BSI.

- Doskonałość zdjęć w słabym świetle: zakres ISO 160–12 800 w trybie ręcznym i tryb Automatyczny dobór ISO. Zaawansowana redukcja szumów zapewnia wyraźniejsze zdjęcia przy wysokich czułościach.

Dzięki nowej matrycy formatu CX w technologii BSI, która jest cztery razy większa niż matryca w większości aparatów kompaktowych, Nikon 1 J5 stanowi doskonale wprowadzenie w świat fotografii. Nowy aparat jako pierwszy model firmy Nikon nagrywa materiały wideo w ultrawysokiej rozdzielczości 4K, a do tego rejestruje zdjęcia o rozdzielczości 20,8 mln pikseli oraz płynne filmy poklatkowe. Szybki system autofokusa pozwala fotografować w słabym świetle oraz przy szybkości 20 klatek/s z ciągłym autofokusem w trybie Zdjęcia sportowe. Ruchomy ekran dotykowy, ręczne elementy sterujące oraz obiektywy 1 NIKKOR pozwalają uchwycić kreatywne pomysły twórcy, a także rejestrować każdą scenę z wyraźnymi szczegółami. Wbudowane moduły Wi-Fi i NFC umożliwiają szybsze niż kiedykolwiek przesyłanie zdjęć za pośrednictwem urządzenia inteligentnego.

Dzięki nowej konstrukcji i ulepszonej ergonomii, Nikon 1 J5 umożliwia przejście na wyższy poziom fotografii. Jeśli chodzi o innowacje, system Nikon 1 zawsze wyprzedzał konkurencję pod względem szybkości fotografo-

4K

wania. Zastosowanie rozdzielczości 4K umożliwi każdemu pasjonatowi fotografii uchwycenie sekwencji filmowych w doskonałej jakości. Każdy, kto chce poznać świat prawdziwej fotografii, korzystając przy tym z łatwego do przenoszenia aparatu z obsługą na ekranie dotykowym, przekona się,

- **EXPEED 5A:** procesor obrazu nowej generacji. Pozwala rejestrować znakomite zdjęcia i filmy z dużą szybkością.

- **Prędkość fotografii:** rekordowa szybkość 20 kl./s w trybie ciągłego AF, a w przypadku ostrości ustawionej na stałe na pierwszej klatce – do 60 kl./s.

- **Tryb Zdjęcia sportowe:** natychmiastowy dostęp do trybów zdjęć seryjnych aparatu oraz wyświetlanie sekwencji dynamicznych ujęć jako grupa zdjęć.

- **Zaawansowany hybrydowy AF:** 171-półowy system AF. Wyposażony w 105 punktów autofokusa z detekcją fazową.

**4K**

że model Nikon 1 J5 ma w tym aspekcie wiele do zaoferowania – powiedział Jordi Brinkman, Product Manager Nikon 1 w firmie Nikon Europe.

Za sprawą szerokiego zakresu czułości ISO (od 160 do 12 800) oraz procesora obrazu nowej generacji EXPEED 5A o zaawansowanych możliwościach w zakresie redukcji szumów, uzyskiwane zdjęcia są wyraźne niezależnie od rodzaju fotografowanej sceny. Dzięki szybkim zdjęciom seryjnym i hybrydowemu systemowi autofokusa można uzyskać obrazy bardzo wysokiej jakości. Nikon 1 J5 pozwala rejestrować doskonały materiał wideo: od dynamicznych reportaży w rozdzielczości Full HD po kolorowe klipy w rozdzielczości 4K i płynne filmy poklatkowe.

Odchylany monitor dotykowy to czuły ekran LCD o przekątnej 7,5 cm (3 cale) i rozdzielczości 1 037 000 punktów, który zapewnia łatwą obsługę nawet wtedy, gdy jest odchylony. Aparat obsługuje komunikację Wi-Fi i NFC, dzięki czemu łatwo udostępnimy każde zdjęcie, co ułatwia specjalny przycisk zapewniający bezpośredni dostęp do funkcji Wi-Fi w aparacie. ■

- **Efektowne filmy:** nagrywanie ultrastrych filmów w rozdzielczości 4K/15p lub filmów Full HD w rozdzielczości 1080/60p. Zdjęcia w wysokiej rozdzielczości rejestrowane podczas nagrywania filmów oraz wyświetlanie filmów HD nagranych z szybkością 120 kl./s z bardzo dużym spowolnieniem.

- **Filmy poklatkowe:** klipy o rozdzielczości Full HD, złożone nawet z 300 zdjęć.



4K Canon XC10

kompaktowa kamera z funkcją fotografowania

Canon XC10 to nowa, niewielka i lekka kamera z funkcją fotografowania, która daje możliwość nagrywania w jakości 4K. Model ten skierowany jest do początkujących operatorów i użytkowników, którzy chcą stale rozwijać swoje umiejętności. Kamera została wyposażona w funkcje znane już z serii Cinema EOS. Oferuje niezwykłą wszechstronność rejestrowania obrazu, a dzięki niewielkim rozmiarom sprawdza się w pracy niezależnych operatorów oraz jako dodatkowa kamera na planie większych produkcji filmowych. Kamera ma znaleźć się w sprzedaży w czerwcu br. w cenie ok. 1600 USD.

Kamera XC10 łączy najwyższą jakość obrazu, znaną z profesjonalnych urządzeń z elastycznością i łatwością obsługi, które charakterystyczne są dla kompaktowych kamer. Zaawansowany system przetwarzania obrazu wykorzystuje specjalnie zaprojektowaną 1-calową matrycę CMOS i nowy procesor DIGIC DV5, co zapewnia wysoką prędkość oraz jakość rejestrowania obrazu 4K z szerokim zakresem bitrate ze zmienną szybkością transmisji danych.

Canon XC10 z łatwością dopasuje się do środowisk produkcyjnych, w których wykorzystywane są rozwiązania z serii Cinema EOS. Nowa kamera nagrywa obraz w rozdzielczości 4K w standardzie UHDTV (3840 x 2160) na karty CFast 2.0 z prędkością do 305 Mb/s, lub Full HD (1920 x 1080) z prędkością do 50 Mb/s na karty SD z samplingiem kolorów 4:2:2, aby zapewnić najwyższą rozdzielczość obrazu.

Podobnie jak wszystkie produkty z serii Cinema EOS, kamera XC10 oferuje doskonałą reprodukcję kolorów. Szeroki zakres czułości ISO do 20 000 zapewnia doskonałe efekty w słabych warunkach oświetleniowych. Kamera posiada także 12-stopniowy szeroki zakres dynamiczny

Canon XC10 to:

- przetwornik o przekątnej 1 cala
rozdzielczość 3840 x 2160;
- gniazdo kart CFast 2.0;
- zapis z prędkością do 305 Mb/s;
- próbkowanie kolorów 4:2:2,
maks. ISO 20000.



(WDR; Wide Dynamic Range) dla uchwycenia wyraźnych szczegółów zarówno w ciemnych, jak i jasnych scenach.

Canon XC10 zapewnia swobodę rejestrowania zróżnicowanych ujęć w najwyższej jakości 4K z wykorzystaniem specjalnie zaprojektowanego obiektywu z 10-krotnym zoomem optycznym, który został wyposażony w najwyższej klasy technologię stabilizacji obrazu Canon. Zakres ogniskowych 27,3-273 mm (odpowiednik 35mm w trybie wideo) pozwala swobodnie przechodzić między dalekimi i bliskimi ujęciami podczas nagrywania. Kamera umożliwia rejestrowanie filmów, fotografowanie w wysokiej rozdzielczości 12 MP, ale pozwala również na zapis pojedynczych kadrów z filmów 4K (8,29 MP).

Jako zaawansowana, kompaktowa kamera Canon XC10 wyróżnia się całkowicie nową konstrukcją. Użytkownik natychmiast odnajdzie ruchomy uchwyt, który może dopasować do własnych preferencji. Pod ręką dostępne są także ustawienia takie, jak zbliżenie i pierścień regulacji ostrości. Kamera została wyposażona w 7,66-centymetrowy odchylany ekran dotykowy LCD, który zapewnia 100% pokrycia kadru i daje łatwy dostęp do menu, dzięki krzyżowemu układowi przycisków. Z kolei dołączony wizjer optyczny, który jest dopasowany do ekranu LCD pozwala fotografować w sposób bardziej klasyczny.

Dzięki zaawansowanym kodekom i trybom nagrywania profesjonalni operatorzy mogą zintegrować kamerę z istniejącym środowiskiem pracy. Nowy kodek XF-AVC H.264 wspiera nagrywanie w jakości 4K i Full HD, co ułatwia integrację ze standardowymi dla branży systemami edycji nieliniowej. Funkcja Canon Log Gamma daje ogromne możliwości edycji w procesie postprodukcji i ułatwia przetwarzanie materiału nagranych różnymi kamerami serii Cinema EOS. Co więcej, wideo zarejestrowane w rozdzielczości 4K można przekonwertować na Full HD, aby otrzymać wysokiej jakości produkt końcowy i tym samym zyskać większą swobodę w procesie edycji.

XC10 daje możliwość wyboru między przyspieszonym i zwolnionym trybem rejestrowania (do 1200x dla trybu szybkiego w jakości 4K/Full HD oraz do 1/4x dla trybu zwolnionego w HD) i pozwala na nagrywanie interwałowe, co otwiera nowe możliwości w zakresie tworzenia zdjęć.

Kamera XC10 obsługuje łączność Wi-Fi, co pozwala zdalnie sterować najważniejszymi funkcjami za pośrednictwem przeglądarki internetowej, smartfona lub tabletu. ■

Canon XC10 to:

- wideo 4K i zdjęcia 12 MPx dostępne za pośrednictwem jednego urządzenia;
- pliki XF-AVC o dużej szybkości transmisji danych, doskonałe do postprodukcji;
- łatwa integracja z istniejącym środowiskiem pracy;
- nagrywanie w przyspieszonym i zwolnionym tempie;
- wbudowane Wi-Fi i kontrola przez przeglądarkę i urządzenia mobilne.



Karty pamięci

Transcend Ultimate 633x micro-SD



Karty TRANSCEND micro-SDHC UHS-I U3 633x dostępne są w wersjach pojemnościowych 32 oraz 64 GB.

Firma TRANSCEND walcząc o prymat szybkości swych kart pamięci wprowadziła do oferty karty pamięci micro-SD UHS-I klasy szybkości U3 633x, które oferują prędkość odczytu do 95 MB/s. Dysponując jednocześnie dużą pojemnością – nawet 64 GB doskonale nadają się do gromadzenia materiału nagrywanego przez kamery sportowe. Z pewnością zyskają duże zainteresowanie użytkowników, gdyż moda na „autofilmowanie” podczas różnych wyczynów sportowych i nie tylko rozwija się w najlepsze.

Karty spełniają standardy klasy prędkości U3, dzięki czemu zapewnią płynne nagrywanie dynamicznych scen, również w trybie 3D oraz rozdzielczości 4K (Ultra HD). Nośniki znajdą swoje zastosowanie w kamerach sportowych, smartfonach, tabletach i wideorejestratorach samochodowych.

Karty TRANSCEND micro-SD UHS-I U3 przystosowane zostały do pracy w temperaturach od -25°C do 85°C. Są odporne na wodę, wyładowania elektrostatyczne, promieniowanie rentgenowskie oraz na uderzenia. ●

Kingston SDHC/SDXC UHS-I U3

Firma Kingston zapowiedziała rozszerzenie rodziny kart flash SDHC/SDXC UHS-I U3 o nową wersję pojemnościową – 128 GB. Nowa karta charakteryzuje się prędkościami na poziomie do 90 MB/s odczytu i do 80 MB/s zapisu oraz przepustowością wystarczającą do nagrywania i odtwarzania wideo 4K bez jakichkolwiek zakłóceń. Urządzenie było dotychczas dostępne w trzech różnych wersjach pojemnościowych do wyboru: 16, 32 i 64 GB.

Karta flash UHS-I U3 od Kingstona zapewnia odczyt do 9 razy szybszy oraz zapis do 8 razy szybszy niż ma to miejsce w przypadku standardowych kart SD klasy 10. Karta spełnia wymagania najnowszych wytycznych organizacji SD Association, UHS-I U3 (Ultra High-Speed Bus, klasa prędkości 3), co gwarantuje wydajność na poziomie co najmniej 30 MB/s. Dzięki temu użytkownicy mogą rejestrować filmy Full HD (1080p), Ultra HD (2160p), 3D i 4K2K o jakości kinowej przy użyciu aparatów i kamer o wysokiej wydajności. ●

XVIII TARGI Film Video Foto

Łódź 2015

W końcu marca odbyły się w Łodzi XVIII Targi Sprzętu Fotograficznego, Filmowego, Audio i Video, na których prezentowało swą ofertę 130 firm.

Do tego na uczestników czekało 60 warsztatów i prezentacji oraz galeria fotografii.

Warto było się wybrać, bo choć targi od kilku lat nie przytłaczają rozmiarem, uchodzą za największą imprezę branży w Europie Środkowo-Wschodniej, no i przedstawiają to, co w branży najciekawszego.

Grzegorz
Mosieniak



Reprezentowane były duże, znane marki (niekiedy na własnych, firmowych stoiskach), ale i mniejsze firmy, no i zakres tematów był dość reprezentatywny – od fotoalbumów, po drony. Dla siebie mogli znaleźć coś interesującego i amatorzy fotografii czy filmowania, i profesjonalści, usługodawcy, rzemieślnicy. Do tego sporo prezentacji teoretycznych i praktycznych, a na dodatek w holu głównym dla chwili wytchnienia całkiem okazała galeria fotografii prezentująca nie tylko sztukę artystyczną twórców, ale i możliwości współczesnych wydruków.

Generalnie było na czym oko zawiesić... i na kim, gdyż na kilku stoiskach pozowały modelki w profesjonalnej stylizacji i oświetleniu. No i to niewątpliwie ta piękniejsza strona targów.



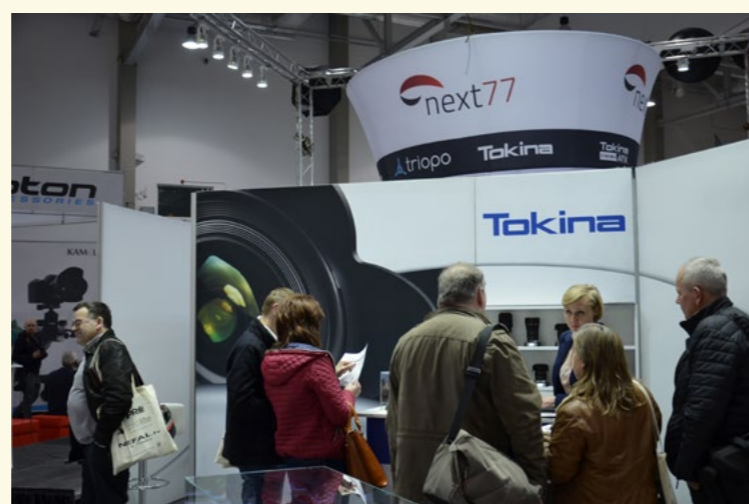


Charakter targów zmienia się od lat. W dobie Internetu i tendencji do jak najszybszego informowania o nowościach prezentacje i „premiery” targowe nie zaskakują, ale mają ciągle bardzo praktyczny, pożyteczny wymiar.

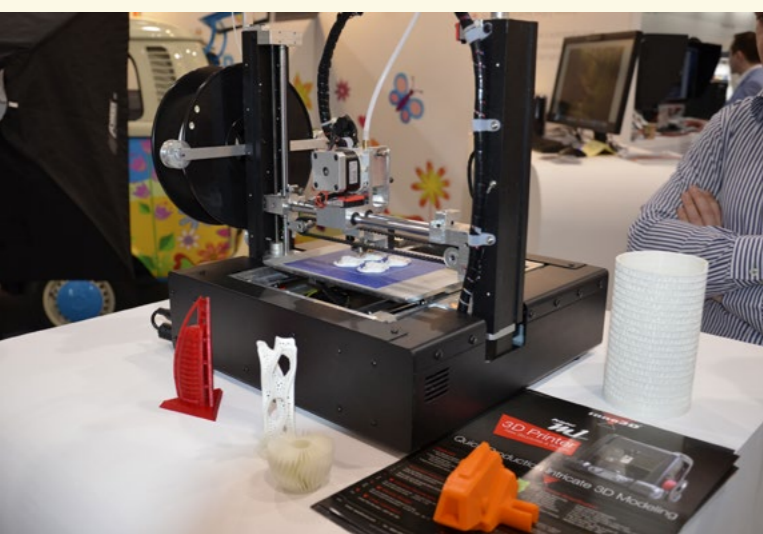
W przeciwieństwie do handlu internetowego tu można sprzęt dotknąć, przymierzyć, sprawdzić, a co ważniejsze o nim porozmawiać ze specjalistami.



Spośród czołowych producentów reprezentowany był Panasonic, Sony, Olympus, Nikon, część z nich na okazałym stoisku firmy Beiks. Bogato reprezentowany był obszar okołofotograficzny albo postprodukcyjny obejmujący profesjonalne monitory, programy i drukarki. Ciekawie więc prezentowały się rozwiązania Eizo, NEC, Epson czy Wacom. Do tego akcesoria fotograficzne w postaci lamp, statywów, toreb w bogatym wyborze marek: Manfrotto, Gitzo, Bowens, Hoya, Tokina. Nie brakowało także ciekawostek, jak okulary do oglądania obrazów 3D czy filmowe plakaty z lat minionych – gratka dla kolekcjonerów. Sporą atrakcją były oczywiście drony prezentowane na ziemi i w powietrzu, którym poświęcone były także wykłady, gdyż branża to dynamicznie się rozwijająca, która także musi zostać poddana regulacjom prawnym i bezpieczeństwa.



Łódzkie targi to bardzo sympatyczna impreza. Gromadzi rzesze fanów fotografii, żądnych kontaktu z nowinkami i zainteresowanych ciekawymi rozwiązaniami. Z niecierpliwością więc można oczekiwać kolejnej edycji targów za rok.



Podczas targów po raz kolejny odbył się konkurs o Medal Targów dla najlepszych prezentowanych produktów i usług w trzech kategoriach – dla produktu lub usługi foto lub wideo oraz dla najlepszych ramek, albumów i fotoksiążek.

Kategoria Foto:

- wyróżnienie dla MEDIKON POLSKA za produkt FOMEI COLLECTION BARYTA MONO 290;
- wyróżnienie dla SONY EUROPE ODDZIAŁ W POLSCE za APARAT SONY ILCE 7S;
- wyróżnienie dla EPSON za EPSON SURECOLOR P600;
- medal dla NEXT77 za obiektyw TOKINA AT-X PRO DX;
- medal dla OLYMPUS POLSKA za aparat OLYMPUS OM-D M5 MARK II .

Kategoria Wideo:

- wyróżnienie dla FOTON ACCESSORIES – Tomasz Górski za kran Kamerowy Flamingo z głowicą sterowaną elektronicznie Koliber;
- wyróżnienie dla MBS za kamerę produkcyjną AJA CION 4K;
- wyróżnienie dla ALSTOR za monitor EIZO COLOREDGE CG318-K;
- medal dla BEIKS BIK MACHULSKI za rekorder dyskowy ATOMOS SHOGUN 4K;
- medal dla SONY EUROPE ODDZIAŁ W POLSCE za kamerę SONY PXW – X70.

Kategoria Ramka/Album/Fotoksiążka:

- wyróżnienie dla firmy DIGITALALBUM.pl za Album Passe Partout;
- wyróżnienie dla firmy DIGITALALBUM.pl za Fotoksiążkę The Fine Art. Book Safari Benny Rebel;
- medal dla firmy DRUGA STRONA CZERNI za Album Klasyczny;
- medal dla firmy Empresse za Fotoksiążkę Leporello.





VR made in Poland

VR, czyli wirtualna rzeczywistość, do tej pory rozumiana była, jako sztuczny świat wykreowany przez zdolnych grafików wspartych zaawansowanymi możliwościami obliczeniowymi komputerów. Przede wszystkim kojarzona była ze światem gier komputerowych. Dzięki zaawansowanej technologii Reality 51, opracowanej przez gliwicką spółkę The Farm 51, efektywnie wykorzystującej skanowanie 3D, VR wkracza w świat medycyny, edukacji, biznesu czy przemysłu.



The Farm 51, to firma z Gliwic, która w tym roku świętuje 10 lat swojego istnienia. Dynamiczny rozwój i rozpoznawalną w branży markę zbudowała tworząc autorskie gry komputerowe takie, jak np. „Painkiller: Hell & Damnation” oraz współpracując przy tak prestiżowych produkcjach, jak gra „Wiedźmin”. W tej chwili firma pracuje nad innowacyjną grą „Get Even”, która już wzbudziła olbrzymie zainteresowanie. W kolejne 10-lecie firma wkracza jednak z dużo bardziej ambitnymi planami znacznie wykraczającymi poza branżę gier. W 2015 stworzyła oddzielny zespół, który skupia się na rozwoju nowatorskiej technologii Reality 51 wykorzystującej elementy VR (wirtualnej rzeczywistości) na innych rynkach.

Już wkrótce, dzięki projektowi edukacyjnemu „Chernobyl VR Project”, The Farm 51 stanie się ambasadorem polskiej myśli technologicznej na świecie.

Wchodzimy na rynek VR z ogromnym doświadczeniem wyniesionym ze świata gier, a jest to środowisko stawiające najwyższe wymagania, co do jakości tworzonych obrazów – tłumaczy Wojciech Pazdur, Wiceprezes The Farm 51 – Mamy zespół ludzi, których potencjał możemy zainwestować zarówno w obszar produkcji contentu VR dla biznesu, jak i w realizowane wraz z partnerami strategicznymi projekty R&D. Te ostatnie wdramy, m.in. korzystając z dofinansowania w ramach programów unijnych. Współpracujemy z Politechniką Śląską czy Polsko-Japońską Wyższą Szkołą Technik Komputerowych, ale także z międzynarodowymi gigantami takimi, jak Oculus czy Samsung. Dzieląc się z nimi naszym doświadczeniem kształtujemy przyszłość VR nie tylko w Polsce, ale i na świecie.





W 2012 Oculus był wart kilka milionów, a teraz, po inwestycjach Facebooka, już szacuje się jego wartość na kilka miliardów. To wyraźnie wskazuje na to, że rynek VR dopiero jest w fazie tworzenia. Naszym zdaniem wielu potencjalnie dużych graczy jeszcze się nie ujawniło. To jednak oznacza dla Reality 51 ogromną szansę – tłumaczy Wojciech Pazdur.

Chernobyl VR Project

Dzięki Reality 51 technologie skanowania 3D i VR mają szansę znaleźć praktyczne zastosowanie w wielu dziedzinach życia. Jednak ambicją twórców Reality 51 jest realizacja projektów o epickim wymiarze. Takim właśnie projektem jest Chernobyl VR Projekt, w ramach którego obszar, który w wyniku awarii reaktora jądrowego uległ skażeniu i odcięciu od świata, zostanie częściowo zeskanowany i przeniesiony w świat wirtualnej rzeczywistości. Dzięki takim urządzeniom, jak Oculus, Morpheus lub mobilny Samsung Gear VR każdy będzie mógł udać się na wirtualną wycieczkę po terenie Czarnobyla i Prypeci. Ekspert Reality 51 przewidują, że aplikacja będzie gotowa w przyszłym roku, co pozwoli na jej premierę 26 kwietnia 2016 z okazji 30 rocznicy katastrofy reaktora. Projekt ten będzie miał wymiar edukacyjny, ale także archiwizacyjny. Według zapowiedzi twórców stanie się niezwykle realistycznym, a do tego interaktywnym projektem dokumentalnym i pozwoli zachować dla przyszłych pokoleń pamięć o tym wydarzeniu.

Od skaningu twarzy do wirtualnego „selfie” 3D

Twarz to najbardziej mobilna część ludzkiego ciała. Za jej aktywację odpowiada ok. 40 indywidualnych mięśni, a to oznacza, że niezwykle trudno jest w realistyczny sposób ją animować w technologii 3D – tłu-



maczy Michał Grzesiczek, który w The Farm 51 odpowiada za rozwój technologiczny Reality 51. *My lubimy jednak wyzwania i dlatego w ramach współpracy R&D z Polsko-Japońską Wyższą Szkołą Technik Komputerowych i projektu Innotech pracujemy nad łączeniem zaawansowanych skanów 3D ludzkiej twarzy z technologią VR. Docelowo umożliwi to tworzenie niezwykle realistycznych awatarów 3D prawdziwych ludzi, których twarze będą w stanie oddawać żywe emocje. Łatwo sobie wyobrazić, jak rewolucyjnym rozwiązaniem będzie to np. dla działów obsługi klienta w dużych korporacjach, wirtualny asystent może bowiem być dostępny dla klientów 24 h/dobę. Technologia Reality 51 może też zrewolucjonizować media społecznościowe umożliwiając tworzenie wirtualnych „selfies”, które użytkownicy będą mogli wykorzystywać w ramach różnego rodzaju aplikacji VR.*

Reality 51 w motoryzacji

Technologia Reality 51 to także bardzo interesujące rozwiązanie dla działów sprzedaży i marketingu. Przykładem takiego zastosowania jest aplikacja Reality 51 zrealizowana dla pierwszego, polskiego supersamochodu, czyli Arrinery na targi Motor Show 2015 w Poznaniu. Umożliwiła ona uczestnikom targów skonfigurowanie Arrinery w wybranym przez siebie kolorze lakieru, a dzięki okularom 3D obejrzenie „wirtualnie” pomalowanego auta ze wszystkich stron. Dowodem na atrakcyjność tego rozwiązania niech będzie fakt, że do stanowiska Reality 51 ustawiła się kolejka niewiele krótsza od tej, do prawdziwej Arrinery stojącej obok. Docelowo Arrinera planuje wykorzystać technologię Reality 51 do stworzenia dla zamawiających dużo bardziej zaawansowanego konfiguratora 3D. Umożliwi on nie tylko obejrzenie Arrinery



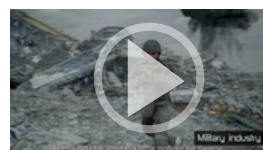
Według amerykańskich źródeł skumulowany roczny wskaźnik wzrostu (ang. Compound Annual Growth Rate) wartości rynku VR i augmented reality do 2018 roku wyniesie ok. 15%, jednak według Wojciecha Pazdura rzeczywisty wzrost, jak również obecna wartość rynku są trudne do oszacowania, bo praktycznie każdego dnia technologie VR znajdują coraz to nowsze zastosowanie.



w wybranym przez siebie wariantcie, ale też... zabranie jej na wirtualny tor i przetestowanie, jakie wrażenia z jazdy może dawać potencjalnemu nabywcy.

Reality 51 dla wojska

Najlepsze efekty szkoleniowe osiąga się wtedy, gdy uczestnicy szkolenia w praktyce mogą przetestować nowo nabyte umiejętności. Czasem jest to jednak utrudnione, bo wymaga stworzenia odpowiednich warunków do szkolenia, lub może być potencjalnie niebezpieczne. Przykładem takiej sytuacji są szkolenia wojskowe. Rolę VR w procesie szkolenia żołnierzy docenili już eksperci z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Mechanicznych „OBRUM”. Projekt realizowany w ramach prac nad Reality 51 zaowocował m.in. stworzeniem Cave 3D, czyli symulatora obsługi urządzeń wojskowych (m.in. czołgu).



Wirtualny terapeuta 3D, czyli Reality 51 w biomedycynie i biomechatronice

Dowodem na to, że technologia VR z sukcesem wkracza w nowe obszary, jest projekt Reality 51 realizowany we współpracy z Wydziałem Inżynierii Biomedycznej Politechniki Śląskiej, w ramach którego powstają aplikacje VR dedykowane rehabilitacji ruchowej osób z ograniczeniami motorycznymi oraz rehabilitacji psycho-fizycznej osób cierpiących na autyzm.

Dzięki Reality 51 pacjenci poddawani rehabilitacji ruchowej mogą wykonywać ćwiczenia bez bezpośredniego nadzoru rehabilitanta, bo nad poprawnością wykonywanych ćwiczeń czuwa jego wirtualny odpowiednik. Z kolei małym pacjentom cierpiącym na autyzm terapia z udziałem



wirtualnej żyrafy, którą muszą nakarmić, pozwala na przełamanie wewnętrznych barier i rozwinięcie empatii. *Mamy nadzieję, że nawiązana współpraca pozwoli na efektywne realizowanie wspólnych projektów skoncentrowanych na wykorzystaniu bogatych doświadczeń firmy The Farm 51 oraz Wydziału Inżynierii Biomedycznej, w zakresie opracowania i wdrożenia urządzeń biomechatronicznych, jak również zaawansowanych systemów terapeutycznych i rehabilitacyjnych* – powiedział dr hab. inż. Marek Gzik, prof. nzw. Politechniki Śląskiej, Dziekan Wydziału Inżynierii Biomedycznej i Pełnomocnik Rektora ds. Współpracy z Przemysłem, pełniący również rolę Kierownika Katedry Biomechatroniki na wspomnianej uczelni.

Reality 51 w edukacji

Reality 51 wy-

korzystana zostanie także do stworzenia... wirtualnego atlasu anatomicznego 3D. List intencyjny w tej sprawie The Farm 51 podpisała już z wydawnictwem MediPage. Wbrew pozorom tego typu produkt nie będzie dedykowany jedynie wąskiej grupie ekspertów medycznych. Może bowiem posłużyć także jako narzędzie edukacji szkolnej oraz wsparcie dla działów R&D szukających najbardziej ergonomicznych rozwiązań. ■



Drobiazgi na wakacje



Rejestrator samochodowy TRANSCEND DRIVEPRO 200

Może okazać się przydatny, ale oby nie musiał. Ten prosty rejestrator ma dwie zasadnicze zalety – całkiem dobrą jakość obrazu oraz komunikację Wi-Fi. Po kilku dniach testowego użytkowania zasłużył sobie na dobrą ocenę właśnie z tych powodów i możemy go polecić niewymagającym użytkownikom.

Ani konfiguracja, ani obsługa nie jest skomplikowana, włączając w to konfigurację z wykorzystaniem Wi-Fi. Dzięki niej ustawienia kamery możemy zmieniać za pomocą smartfona lub tabletu, na którym instalujemy odpowiednią aplikację. I jest to bardzo wygodne rozwiązanie. Co więcej – na bieżąco możemy mieć podgląd rejestrowanego obrazu lub właśnie na ekranie smartfona przeglądać nagrane klipy. W przypadku jakiegoś nieprzyjemnego zdarzenia jest to na pewno dużo lepsze rozwiązanie niż podgląd tylko na małym ekraniku rejestratora, tym bardziej, że nie posiada on akumulatora pozwalającego na działanie po odłączeniu od zasilania. Niestety rejestrator nie jest też wyposażony w odbiornik GPS, więc nie zapisuje koordynatów trasy. Zatem jeśli potrzebujemy prostego rozwiązania tylko na wszelki „wypadek”, ten wideorejestrator powinien być wystarczający, choć cena jego mogłaby być niższa niż 400 zł.

Więcej na <http://oid24.pl/wideorejestrator-z-wi-fi/>



- obraz Full HD
- sterowanie z urządzenia mobilnego poprzez Wi-Fi
- korekcja ekspozycji

AutoMapa - nowe mapy Polski i Europy

Producenci AutoMapy udostępnili kolejną aktualizację map, która stanowi najdokładniejszy obraz siatki drogowej w Polsce i Europie przeznaczone dla wszystkich wersji AutoMapy oraz serwisu Targeo.pl. Łącznie w AutoMapie znajduje się ponad 666 tys. kilometrów dróg wszystkich kategorii, ponad 65 tys. planów nawigacyjnych miast i miejscowości, a 100% populacji miejskiej objętej jest dokładnymi adresami punktowymi. Liczba Użytecznych Punktów zbliża się do granicy 750 tysięcy, a adresów budynków do 7 milionów.

Najnowsze mapy można pobrać ze strony www.AutoMapa.pl.



Lornetki zasilane są bateriami AA, zapewniając ok. 9 godzin pracy.

Lornetki Canon

Lornetka to dobra rzecz i warto ją mieć w plecaku, gdy wybieramy się na szlak. Firma Canon proponuje dwa nowe modele 12 x 36 IS III i 10 x 30 IS II. Produkty oferują stabilny, wysokiej jakości obraz oraz odpowiednio 12- i 10-krotne powiększenie i łączą zaawansowaną optykę Canon Porro II z technologią stabilizacji obrazu.

Oba modele zostały wyposażone w soczewki doublet field flattener, które oferują wyrazisty, doskonałej rozdzielczości obraz o niskim poziomie zniekształceń w całym polu widzenia.

Lornetki charakteryzują się lekką konstrukcją, wysoką ergonomią i wytrzymałością, a kompaktowe wymiary sprawiają, że z łatwością zmieszczą się w plecaku czy torbie.

Słuchawki podróżne Denon

Dla wielu osób obowiązkowym wyposażeniem zabieranym na czas małej czy wielkiej podróży są słuchawki. Atrakcyjnym rozwiązaniem dla wymagających słuchaczy jest niewątpliwie model Globe Cruiser AH-GC20 firmy Denon – nowe słuchawki bezprzewodowe z aktywną redukcją szumu, które pozwalają cieszyć się ulubioną muzyką w głębokiej ciszy i bez przeszkadzających kabli.

Wyposażone w 40-milimetrowe, profesjonalnie dostrojone przetworniki, słuchawki AH-GC20 czerpią z wieloletnich doświadczeń Denona w konstrukcji słuchawek studyjnych i profesjonalnych. Efektem jest naturalny balans tonalny bez zbędnych zabarwień.

Elegancki pałąk z aluminium utrzymuje ergonomicznie skonstruowane muszle wypełnione najnowocześniejszą elektroniką do redukcji szumu i łączności Bluetooth. System redukcji szumu z podwójnymi mikrofonami zapewnia odcięcie od zewnętrznych dźwięków, a układ Bluetooth 4.0 Dual Mode z aptX/aptX Low Latency i AAC w połączeniu z funkcjonalnością Multi-Point zapewnia krystalicznie czysty przekaz do 2 kompatybilnych urządzeń jednocześnie. AH-GC20 jest także wyposażony w cVc (Clear Voice Capture), zaawansowany system redukcji szumu poprawiający jakość odbieranego audio i zapewnia tłumienie hałasu, korektę adaptacyjną, automatyczną kontrolę wzmocnienia, eliminację echa, redukcję hałasu przepływu strumienia powietrza i zależną od poziomu hałasu kontrolę poziomu głośności.



Specjalnie zaprojektowany pokrowiec zapewnia ochronę dla słuchawek i wszystkich dołączonych akcesoriów.

BZ WBK Press Foto

11. edycja konkursu fotografii prasowej rozstrzygnięta!



Zdjęcie Roku

Agata Grzybowska, Gazeta Wyborcza

20 lutego 2014 r. przeszedł do historii pod nazwą „Czarny Czwartek”. W tym dniu doszło w Kijowie do największych walk między demonstrantami a ukraińskimi siłami bezpieczeństwa. W starciach z Berkutem zginęło ok. 70 osób m.in. od postrzałów snajperskich. Wyczerpani walkami demonstranci odpoczywają pod barykadą na ul. Instytuckiej. Kijów (Ukraina), 20 lutego 2014 r.



Nagrodzone w tym roku zdjęcia to unikatowy przekrój różnorodnych obrazów z Polski i świata. Pokazują one dramatyczne walki na Ukrainie i Bliskim Wschodzie, strajki górników na Śląsku, radość po strzeleniu przez Sebastiana Milę drugiej bramki w meczu z Niemcami, konie w ogniu podczas rytuału Luminarias w Hiszpanii, Warszawę widzianą z wnętrza budynków przez pryzmat reklam wielkoformatowych. Co je łączy? Realizowana z pasją misja uchwycenia ulotnego fragmentu rzeczywistości.

Fotoreporter, dokumentalista to specyficzny człowiek. Swoją pracą wbiła kij w mrowisko, nie dając zapomnieć o tym, co prawdziwe. W bezlitosny sposób pokazuje rzeczywistość. Czasem smutną, czasem śmieszną. Jednocześnie wszystko, co robi, naznaczone jest ponadprzeciętnym poziomem wrażliwości. Dzięki takim fotografom pamiętamy – powiedział o pracy laureatów Wojciech Grzędziński, przewodniczący jury, który sam kilkakrotnie był laureatem konkursu.

Laureatką nagrody głównej „Zdjęcie Roku” tegorocznego konkursu BZ WBK Press Foto została Agata Grzybowska, która pokazała wyczerpanych walkami demonstrantów pod barykadą na ul. Instytuckiej podczas „Czarnego czwartku” w Kijowie. Łącznie nagrodzono 32 polskich zawodowych fotoreporterów.

Od 11 lat trwania konkursu jego organizatorem jest Bank Zachodni WBK, który co roku przyznaje również własną nagrodę. Tym razem zdobył ją Piotr Bławicki związany z agencją East News. Nagrodzone zostało zdjęcie z meczu Polska-Niemcy podczas eliminacji do Mistrzostw EURO 2016, na którym Sebastian Mili cieszy się po strzeleniu drugiej bramki. Było to pierwsze od wielu lat zwycięstwo Polaków w rozgrywce z drużyną Niemiec.

Długo czekaliśmy na taki mecz. Radość z bramki Sebastiana Mili podczas eliminacji do Euro 2016 była proporcjonalna do czasu oczekiwania na to zwycięstwo. Przez 11 lat, w ramach konkursu, pokazaliśmy wiele takich wyczekiwanych momentów, które wywoływały falę entuzjazmu i czyniły daną chwilę wyjątkową. Już wkrótce mieszkańcy Polski będą mogli obej-



Nagroda Banku Zachodniego WBK
Piotr Bławicki, East News

Mecz Polska – Niemcy w ramach eliminacji do EURO 2016. W środku Sebastian Mila cieszy się po strzeleniu drugiej bramki. Było to pierwsze od wielu lat zwycięstwo Polaków w długiej statystyce spotkań obu drużyn. Warszawa, Stadion Narodowy (Polska), 11 października 2014 r.

rzeń wszystkie nagrodzone w tym roku zdjęcia. Wystawę pokonkursową zaprezentujemy w 15 miastach – od końca kwietnia do grudnia tego roku – powiedział Artur Sikora, dyrektor Obszaru Komunikacji Korporacyjnej i Marketingu Banku Zachodniego WBK.

Nagrodę patrona medialnego konkursu – dziennika „Rzeczpospolita” otrzymała Simona Supino za fotografię przedstawiającą tłum na Majdanie Niepodległości w Kijowie, który nieomal linczuje pojmanego snajpera. Młoda fotoreporterka, która dokumentowała dramatyczne chwile na kijowskim Majdanie, otrzymała również I miejsce za fotoreportaż w kategorii Wydarzenia.



Nagroda Rzeczpospolitej
Simona Supino, Super Express

Ukraina swoją drogę do demokracji znaczy krwią jej zwolenników. Tłum na Majdanie Niepodległości w Kijowie nieomal linczuje snajpera pojmanego przez obronę Majdanu. Kijów (Ukraina), 22 lutego 2014 r.



Nagroda Fujifilm
Jakub Ochnio, Kolektyw Fotografów Afterimage

Żołnierze z ochotniczego batalionu Dnipro-1 podczas przygotowań i świętowania w ostatnim dniu 2014 roku. Piski k. Doniecka (Ukraina), 30–31 grudnia 2014 r.

W tym roku po raz pierwszy firma Fujifilm została Partnerem Technologicznym konkursu, która ufundowała także nagrodę specjalną. Jej zdobywcą został Jakub Ochnio – autor fotoreportażu o żołnierzach z ochotniczego batalionu Dnipro-1 podczas przygotowań i świętowania w ostatnim dniu 2014 roku.



Nagroda Fujifilm
Jakub Ochnio, Kolektyw Fotografów Afterimage





2. miejsce, Wydarzenia, Zdjęcie pojedyncze
Tomasz Adamowicz, Forum

Witalij Kliczko usiłujący rozdzielić protestujących uczestników Majdanu i milicję podczas walk na barykadzie na ulicy Hruszczewskiego. Kijów (Ukraina), 19 stycznia 2014 r.

Do tegorocznej edycji BZ WBK Press Foto swoje zdjęcia zgłosiło 368 fotografów, łącznie 5334 fotografie.



Fot. Paweł Baldwin



1. miejsce, Wydarzenia, Fotoreportaż
Simona Supino, Super Express

Ukraina swoją drogę do demokracji znaczy krwią jej zwolenników. Obywatele sami zainicjowali zmiany, protestując na ulicach Kijowa przeciwko rządowi prezydenta Wiktora Janukowycza. Do historii przeszedł „Czarny Czwartek” (20 lutego 2014 r.), gdy ok. 70 osób zginęło w starciach z siłami bezpieczeństwa, m.in. od kul snajperów. Kijów (Ukraina), styczeń – luty 2014 r.

Laureaci

11. edycji konkursu BZ WBK Press Foto

- **Zdjęcie Roku**
Agata Grzybowska (Gazeta Wyborcza)
- **Nagroda Banku Zachodniego WBK**
Piotr Bławicki (East News)
- **Nagroda Rzeczypospolitej**
Simona Supino (Super Express)
- **Nagroda Fujifilm**
Jakub Ochnio (Kolektyw Fotografów Afterimage)

Kategoria WYDARZENIA

Zdjęcie pojedyncze:

I miejsce

Agata Grzybowska (Gazeta Wyborcza)

II miejsce

Tomasz Adamowicz (Agencja Forum)

III miejsce

Maciej Moskwa (Testigo Documentary)

Fotoreportaż:

I miejsce

Simona Supino (Super Express)

II miejsce

Jakub Szymczuk (Gość Niedzielny)

III miejsce

Maciej Moskwa (Testigo Documentary)



1. miejsce , Przyroda, Zdjęcie pojedyncze
Bartłomiej Jurecki, Tygodnik Podhalański

W wigilię dnia św. Antoniego setki ludzi pędzi konno wąskimi uliczkami San Bartolomé de Pinares, górskiej miejscowości, biorąc udział w rytuale Luminarias, który ma 500-letnią tradycję. To symboliczne oczyszczenie zwierząt w dymie ognisk, które ma zapewnić im ochronę na kolejny rok. Wiele organizacji domaga się od władz Hiszpanii zakazu organizacji tej imprezy.
San Bartolomé de Pinares (Hiszpania), 16 stycznia 2014 r.



1. miejsce, Sport, Zdjęcie pojedyncze
Piotr Dymus, freelancer

Triathloniści z klubu Trinergy podczas treningu pływackiego. Triathlon jest bardzo dynamicznie rozwijającą się dyscypliną, szczególnie wśród amatorów.

Warszawa, Jeziorko Czerniakowskie (Polska), 10 czerwca 2014 r.

Konkurowano w sześciu kategoriach konkursowych: Wydarzenia, Życie Codzienne, Sport, Portrety, Kultura i Sztuka oraz Przyroda. Zwycięzców wyłoniło jury pod przewodnictwem Wojciecha Grzędzińskiego w składzie: Anna Brzezińska-Skarżyńska, Waldemar Kompała, Chris Niedenthal i Katarzyna Sagatowska.

Kategoria ŻYCIE CODZIENNE

Zdjęcie pojedyncze:

I miejsce

Renata Dąbrowska (Gazeta Wyborcza Trójmiasto)

II miejsce

Maciek Nabrdalik (Agencja VII Photo)

III miejsce

Adrian Wykrota (freelancer)

Fotoreportaż:

I miejsce

Paweł Czarnecki (freelancer)

II miejsce

Kuba Kamiński (Polska Agencja Prasowa)

III miejsce

Grzegorz Dembiński (Głos Wielkopolski)

Kategoria SPORT

Zdjęcie pojedyncze:

I miejsce

Piotr Dymus (freelancer)

II miejsce

Aleksander Majdański (Fakt)

III miejsce

Grzegorz Press (freelancer)

Fotoreportaż:

I miejsce

Adrian Jaszczak (freelancer)

II miejsce

Mariusz Janiszewski (doc! photo magazine)

III miejsce

Wiktor Kubiak (Agencja Fotograficzna Edytor)

Kategoria PORTRETY

Zdjęcie pojedyncze:

I miejsce

Piotr Tracz (Agencja Fotograficzna Reporter Poland)

II miejsce

Irek Dorożański (Agencja Forum)

III miejsce

Mateusz Skwarczek (Gazeta Wyborcza Kraków)



1. miejsce,
Kultura i sztuka,
Fotoreportaż
Daniel Frymark,
Radio Weekend



*Przystanek Woodstock
w 2014 r. miał jubileuszową
dwudziestą edycję.
Odwiedziła go rekordowa
liczba fanów.
Według szacunków było
to około 750 tysięcy osób.
Kostrzyn nad Odrą (Polska),
2–3 sierpnia 2014 r.*



3. miejsce, Portrety, Zdjęcie pojedyncze
Mateusz Skwarczek,
Gazeta Wyborcza Kraków

*Maciej Kot – skoczek narciarski,
reprezentant Polski.
Zakopane (Polska), 25 stycznia 2014 r.*

Fotoreportaż

I miejsce

Piotr Tracz (Agencja Fotograficzna Reporter Poland)

II miejsce

Jeremi Astaszow (freelancer)

III miejsce

Piotr Tracz (Agencja Fotograficzna Reporter Poland)

Kategoria KULTURA I SZTUKA

Zdjęcie pojedyncze:

I miejsce

Jakub Szymczuk (Gość Niedzielny)

II miejsce

Katarzyna Maluga (freelancer)

III miejsce

Daniel Frymark (Radio Weekend)

Fotoreportaż:

I miejsce

Daniel Frymark (Radio Weekend)

II miejsce

Mateusz Baj (freelancer)

III miejsce

Michał Patycki (freelancer)

Kategoria PRZYRODA

Zdjęcie pojedyncze:

I miejsce

Bartłomiej Jurecki (Tygodnik Podhalański)

II miejsce

Rafał Siderski (freelancer)

III miejsce

Bartłomiej Jurecki (Tygodnik Podhalański)

Fotoreportaż:

I miejsce

Arkadiusz Gola (Dziennik Zachodni)

II miejsce

Krzysztof Racoń (freelancer)

III miejsce

Krzysztof Zając (freelancer)



2. miejsce, Życie codzienne, Fotoreportaż
Kuba Kamiński, Polska Agencja Prasowa

Szeptuchy to ludzie, którzy wierzą, że posiadają dar od Boga leczenia wszelkich chorób i bólu poprzez szepkanie specjalnych modlitw do ucha chorych. Żyją w małych wioskach na obszarze Podlasia i Białorusi. Przez jednych uznawane za osoby wręcz święte, a przez innych za budzące postrach, rzucające uroki wiedźmy. Są częścią lokalnej kultury. Rutka, Dubicze Cerkiewne, Opaka Duża, Grabarka (Polska), Buszmicze, Osa, Osowo (Białoruś), listopad 2013 r. – styczeń 2014 r.



1. miejsce, Portrety, Zdjęcie pojedyncze
Piotr Tracz, Agencja Fotograficzna Reporter
 Poland

Jerzy Bogusz, więzień nr 61 obozu w KL Auschwitz, jeden z ostatnich żyjących więźniów pierwszego transportu, który 14 czerwca 1940 r. dotarł do obozu w Oświęcimiu. W obozie pracował jako pomocnik szklarza. Oświęcim (Polska), 9 września 2014 r.

Wszystkie nagrodzone zdjęcia będzie można zobaczyć na ogólnodostępnych wystawach pokonkursowych, które zostaną zaprezentowane w 15 miastach w Polsce. Każdej z wystaw będą towarzyszyć dwudniowe bezpłatne warsztaty fotograficzne, które poprowadzi juror konkursu Waldemar Kompała. Informacje o terminach wystaw i warsztatów są dostępne na stronie internetowej konkursu www.bzwbkpressfoto.pl. ■

